IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych**
(nr 43)
z dnia 12 maja 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych (nr 43)

12 maja 2021 r.

Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych, obradująca pod przewodnictwem posłów: **Wiesława Szczepańskiego (Lewica)**, przewodniczącego Komisji, oraz **Zdzisława Sipiery (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (druk nr 1085).

W posiedzeniu udział wzięli: **Bartosz Grodecki** podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji wraz ze współpracownikami oraz **Jarosław Hubert Lewandowski** prezes zarządu Fundacji Rozwoju Strzelectwa w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magda Jedynak, Anna Ornat, Anna Pilarska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Jarosław Lichocki, Mariusz Przerwa** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, otwieram posiedzenie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych.

Informuję, że posiedzenie Komisji zostało zwołane na podstawie art. 198j ust. 2 regulaminu Sejmu po zasięgnięciu opinii przewodniczącego Komisji. Posiedzenie zwołała pani marszałek Elżbieta Witek. Posiedzenie będzie prowadzone z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej umożliwiających porozumiewanie się na odległość.

Bardzo proszę panie i panów posłów będących na sali o uruchomienie swoich czytników poprzez przyłożenie karty, bo za chwilkę dokonamy sprawdzenia kworum. Bardzo proszę również osoby będące poza salą i uczestniczące w posiedzeniu Komisji, żeby przygotowały swoje tablety, żebyśmy mogli głosować w sprawie kworum. Bardzo proszę pracowników sekretariatu o przygotowanie urządzenia do głosowania, żebyśmy mogli sprawdzić kworum.

Kto z pań i panów posłów jest za, przeciw lub wstrzymuje się? Prosiłbym o naciśnięcie dowolnego przycisku w celu sprawdzenia kworum. Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowały 34 osoby beze mnie. Za 24, 10 wstrzymało się. Stwierdzam, że mamy kworum, dlatego możemy procedować.

Szanowni państwo chciałem poinformować, że przedmiotem posiedzenia Komisji jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym – druk nr 1085. Uzasadnia minister spraw wewnętrznych i administracji.

Jeśli państwo pozwolą, to w państwa imieniu chciałbym przywitać obecnych na sali zaproszonych gości. Witam pana Bartosza Grodeckiego podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji. Pozwolę sobie przywitać państwa w kolejności alfabetycznej. Witam panią Gąsiorowską-Wiśniewską Ewę naczelnika Wydziału w Departamencie Zezwoleń i Koncesji MSWiA. Witam pana Roberta Gierszewskiego dyrektora Departamentu Zezwoleń i Koncesji w MSWiA. Witam pana Marcina Mazura zastępcę dyrektora Departamentu Zezwoleń i Koncesji w MSWiA. Witam panią Karolinę

Ołtarzewską naczelnika Wydziału w Departamencie Komunikacji Społecznej MSWiA oraz pana Wojciecha Rybackiego głównego specjalistę w Departamencie Prawnym MSWiA.

Szanowni państwo, czy do porządku obrad są pytania lub uwagi? Nie widzę.

Informuję, że chciałbym przeprocedować ten projekt dzisiaj, dlatego że mamy go w porządku obrad najbliższego posiedzenia Sejmu. Bardzo prosiłbym pana ministra o krótkie przedstawienie projektu. Potem będą pytania i dyskusja. A potem przystąpilibyśmy do pierwszego czytania projektu. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Bartosz Grodecki:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Jeszcze tylko w kwestii formalnej, dlatego że mamy już chyba wystarczający poziom przeciwciał w organizmie. Czy jest możliwość zdjęcia maski przy czytaniu, czy regulamin na to nie zezwala?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Niestety, zgodnie z decyzją pani marszałek nie mogę panu pozwolić na zdjęcie maski.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Dobrze.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W tej chwili nie mamy jeszcze takich decyzji, żebyśmy mogli tak obradować. Zresztą z drugiej strony nasze posiedzenie jest transmitowane. Byłoby to odebrane trochę niewłaściwie, gdyby posłowie dawali taki przykład, że zdejmowaliby maski, kiedy mamy jeszcze okres pandemii. Sam w tej masce męczę się, ale bardzo prosiłbym, panie ministrze… Ewentualnie, kiedy pan już przedstawi projekt, po prostu będzie można na chwilę wyjść, odetchnąć i powrócić na salę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tym bardziej postaram się mówić krótko, bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowne panie i panowie posłowie, przedmiotem wnoszonym pod dzisiejsze obrady Wysokiej Komisji jest projekt zmiany ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Projekt uchwalony jest przede wszystkim z powodu konieczności implementowania prawa unijnego, tj. dyrektywy Rady 91/477/EWG z dnia 18 czerwca 1991 r. w sprawie kontroli nabywania i posiadania broni.

Głównym celem przedmiotowej nowelizacji jest wdrożenie do polskiego porządku prawnego dwóch aktów prawa europejskiego – dyrektywy wykonawczej Komisji (UE) 2019/68 z dnia 16 stycznia 2019 r. ustanawiającej specyfikacje techniczne dotyczące oznakowania broni palnej i jej istotnych komponentów oraz dyrektywy wykonawczej Komisji (UE) 2019/69 z tego samego dnia, tj. z dnia 16 stycznia 2019 r., ustanawiającej specyfikacje techniczne dotyczące broni alarmowej i sygnałowej. Obie dyrektywy wykonawcze powinny zostać wprowadzone przez państwa członkowskie UE do dnia 17 stycznia zeszłego roku, czyli prawie półtora roku temu. Teraz proponuję dwa słowa wyjaśnienia, skąd to opóźnienie. Wydanie tych dyrektyw nastąpiło z blisko półrocznym opóźnieniem, a prace nad wymienioną wyżej ustawą już były zaawansowane. Z informacji uzyskanych z Departamentu Zezwoleń i Koncesji wynikało, że projekt ustawy z 2019 r. był już przedmiotem zaawansowanych prac legislacyjnych i nie warto było go wycofywać z obiegu prawnego.

Podkreślenia wymaga również, że w trakcie głosowania nad przyjęciem projektów obu dyrektyw przedstawiciel Polski podnosił, że termin wskazany na ich wdrożenie do prawodawstwa państw członkowskich jest zbyt krótki, ponieważ w ciągu 12 miesięcy nie jest możliwe rzetelne i pogłębione refleksją przygotowanie przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych niezbędnych do wykonania tych dyrektyw. Ocena ta znajduje swoje potwierdzenie chociażby przez fakt, że do końca października 2019 r. jedynie Litwa i Łotwa, które nie zaliczają się do grona znaczących producentów broni wdrożyły do prawodawstwa przepisy obu dyrektyw. Z informacji, które posiadamy wynika,

że do końca kwietnia 2020 r. obie dyrektywy zostały wdrożone przez 6 państw członkowskich – Belgię, Niemcy, Estonię, Austrię, Portugalię i Słowację. To tylko potwierdza pierwotną opinię o zbyt krótkim okresie wyznaczonym przez komisję na implementację tych przepisów do prawa krajowego.

Jeżeli chodzi o implementację pierwszą, to jest dyrektywy wykonawczej, czyli dyrektywy 2019/69, przepisy projektu definiują broń alarmową i sygnałową przez określenie podstawowych właściwości i cech tej broni oraz zawierają upoważnienie do wydania rozporządzenia, w którym zawarte zostaną specyfikacje techniczne, których spełnienie spowoduje, że urządzenia te nie będą uznawane za strzelecką broń palną. Rozporządzenie wydane na podstawie tego upoważnienia zawierać będzie przeniesiony w całości i bez zmian załącznik do dyrektywy 2019/69 – specyfikacje techniczne dotyczące urządzeń, o których mowa w dyrektywie. Broń alarmowa i sygnałowa będzie wyłączona z zakresu działania dyrektywy 1991/477/EWG, czyli głównej dyrektywy, o której wspominałem na początku, ale tylko po przeprowadzeniu kontroli i weryfikacji, która wykaże, że broń została wyprodukowana zgodnie ze specyfikacjami technicznymi.

Podmiot uprawniony do weryfikacji wydawania świadectw broni alarmowej i sygnałowej powinien posiadać status instytutu badawczego, którego praca jest ukierunkowana na badanie broni, jej sposobu działania, określenie zdatności urządzeń do miotania pocisków albo do przerobienia w takim celu. Podmiot ten powinien mieć wyposażenie i doświadczenie w badaniu urządzeń miotających oraz broni palnej produkcji przemysłowej i samodziałowej oraz w zakresie mechanoskopii, metaloznawstwa, chemii itp. Działania tego podmiotu powinny bazować na zdobytym już doświadczeniu. Nie mogą być prowadzone wyłącznie na zasadach rynkowych. W toku konsultacji okazało się, że wszystkie wymienione atrybuty posiada Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji. Natomiast Wojskowy Instytut Techniczny Uzbrojenia, który wskazywany był w uzgodnieniach przez stronę społeczną, zajmuje się głównie uzbrojeniem wojskowym i nie posiada doświadczenia w badaniu broni do użytku cywilnego, możliwości jej przerobienia albo ukrycia jej pochodzenia. Instytut Mechaniki Precyzyjnej nie posiada wyżej wymienionego doświadczenia oraz nie podjął się pełnienia funkcji podmiotu uprawnionego do oceny i wydawania świadectw strzeleckiej broni palnej pozbawionej cech użytkowych. Należało więc uznać, że nie będzie zainteresowany pełnieniem funkcji podmiotu uprawnionego.

W ocenie projektodawcy taka kontrola powinna kończyć się wydaniem stosownego dokumentu – świadectwa – który potwierdzi, że broń sygnałowa i alarmowa z uwagi na wytworzenie i zgodnie ze specyfikacjami technicznymi nie jest uznawana za strzelecką broń palną. Urządzenia, które nie zostały wykonane zgodnie ze specyfikacjami technicznymi, a są np. zdolne do miotania jakichkolwiek pocisków i nie uzyskały świadectwa, będą traktowane jako strzelecka broń palna i będą podlegać wszelkim rygorom określonym w ustawie. Każda zmiana dokumentacji technicznej już wytwarzanej broni alarmowej i sygnałowej, jak również zmiana technologii jej wytwarzania, będzie powodować konieczność ponownej weryfikacji i ponownego wydania świadectwa.

Zgodnie z projektowanymi przepisami do obrotu na terytorium RP będą mogły być wprowadzone urządzenia wytworzone w państwie członkowskim Unii Europejskiej lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego, Konfederacji Szwajcarskiej lub w kraju trzecim, jeżeli wydane zostało dla nich przez uprawnione organy państw członkowskich Unii Europejskiej świadectwo lub Europejskiego Obszaru Gospodarczego, Konfederacji Szwajcarskiej lub w kraju trzecim – jeżeli wydane zostało dla nich przez uprawnione organy państw członkowskich Unii Europejskiej świadectwo o nieuznaniu ich za strzelecką broń palną. Projektowany przepis pozwoli na swobodny obrót na obszarze Unii Europejskiej bronią sygnałową i alarmową, pod warunkiem wydania dla tej broni stosownego świadectwa lub jego odpowiednika przez uprawnione organy Unii Europejskiej. Broń alarmowa i sygnałowa powinna również posiadać oznakowanie, które przez umieszczenie symbolu literowego EAS jednoznacznie wskaże, że ten egzemplarz broni nie jest zaliczany do strzeleckiej broni palnej, a także oznakowanie pozwalające na jednoznaczną identyfikację egzemplarza broni.

Oznakowanie broni alarmowej i sygnałowej będzie nanoszone przez przedsiębiorców posiadających koncesje na wytwarzanie danego rodzaju broni pod warunkiem, że ta broń nie została uznana za strzelecką broń palną, czego potwierdzeniem będzie stosowne świadectwo wydane przez podmiot uprawniony lub równorzędny dokument wydany przez podmiot uprawniony w tym zakresie przez państwo członkowskie Unii Europejskiej. Projekt nakłada na przedsiębiorcę dokonującego sprzedaży broni alarmowej i sygnałowej obowiązek wydania nabywcy kopii świadectwa o nieuznaniu tej broni za strzelecką broń palną, zawierającego oznaczenie przedsiębiorcy dokonującego sprzedaży oraz numer seryjny broni alarmowej i sygnałowej.

Jeżeli broń alarmowa i sygnałowa nie posiada takiego świadectwa, należy ją traktować jako strzelecką broń palną. Planowane jest utworzenie rejestru broni alarmowej i sygnałowej, który będzie prowadzony przez komendanta głównego Policji. Rejestr będzie gromadził informacje o wydanych świadectwach dla broni alarmowej i sygnałowej – ważnych i wycofanych – wydanych dla broni wytworzonej w Polsce. W rejestrze gromadzone będą również informacje o świadectwach lub równoważnych dokumentach wydanych w innych krajach członkowskich Unii Europejskiej. Tym samym stworzona zostanie baza danych o modelach lub typach broni alarmowej i sygnałowej spełniających wymagania określone w specyfikacjach technicznych.

Implementacja dyrektywy wykonawczej Komisji (UE) 2019/68 z dnia 19 stycznia 2019 r. to kolejna proponowana zmiana, która jest spowodowana koniecznością implementacji czy transpozycji przepisów dyrektywy wykonawczej, o której wspomniałem, ustanawiająca specyfikacje techniczne dotyczące oznakowania broni palnej i jej istotnych komponentów, zgodnie z dyrektywą 1001/477/EWG o sposobie kontroli nabywania i posiadania broni. Dyrektywa ta zobowiązuje państwa członkowskie do oznakowania broni palnej i istotnych komponentów części, niezależnie od tego, czy są częścią broni palnych, czy są wprowadzane do obrotu oddzielnie. Mając na uwadze wątpliwości, które przepis ten budził wśród przedsiębiorców w trakcie prac sejmowej Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych nad procedowanym w 2019 r. projektem ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym, w maju 2019 r. minister spraw wewnętrznych i administracji wystąpił do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jak również do Komisji Europejskiej o stanowisko w kwestii obowiązku znakowania broni i jej istotnych części, zgodnie z dyrektywą 1991/477/EWG.

Zgodnie z uzyskanymi stanowiskami dyrektywa 2019/68 ma wspomagać w rozwiązywaniu problemów wykorzystywanie broni palnej do celów przestępczych. Celowi temu ma służyć śledzenie broni i jej istotnych komponentów. Żeby zwiększyć możliwość śledzenia wszelkiej broni palnej i jej istotnych komponentów, a także ułatwić ich swobodny przepływ, wszelka broń palna i jej istotne komponenty powinny być oznaczone. Zatem obowiązek znakowania wszystkich istotnych komponentów wynika z ogólnego celu dyrektywy i jej systematyki. Implementacja powoduje konieczność wprowadzenia do ustawy nowego przepisu, który określi minimalną wielkość czcionki użytej do oznakowania oraz sposób oznakowania szkieletów i komór zamkowych wykonanych z materiałów niemetalowych. Państwa członkowskie uzyskały swobodę dopuszczania stosowania innych technik znakowania poza głębokim grawerowaniem laserowym broni oraz wyrobów, alfabetu łacińskiego, cyrylicy lub alfabetu greckiego, jak również wyboru systemu liczbowego – arabskiego lub rzymskiego – stosowanych do oznakowania.

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, pokrótce przedstawię jeszcze zmiany niewynikające z implementacji dyrektyw wykonawczych. Te zmiany wynikają z tego, że ustawa z 2019 r. jest stosunkowo nowa, a w trakcie jej stosowania różne resorty zgłaszały uwagi, które zostały w tym projekcie ujęte. Projekt ustawy zawiera m.in. propozycję doprecyzowania definicji amunicji artyleryjskiej przez włączenie w jej zakres korpusów pocisków amunicji artyleryjskiej i łusek amunicji artyleryjskiej, kadłubów min, elementów układów napędowych, naprowadzania i sterowania pocisków rakietowych, bomb lotniczych i głębinowych, torped i imitatorów celów. Na konieczność uzupełnienia definicji zwracali uwagę przedstawiciele wojska, podnosząc fakt, że korpusy i łuski amunicji artyleryjskiej wykonane są według specjalistycznych technologii przeznaczonych wyłącznie

na potrzeby uzbrojenia wojskowego, więc ich wytwarzanie i obrót nimi powinny być ściśle kontrolowane, również z uwagi na konieczność spełnienia wymagań określonych w normach wojskowych. Uzupełnienie definicji wynika również z uwzględnienia uwag MON oraz Rady Legislacyjnej, zgłoszonych w toku opiniowania projektu.

Pozwolę sobie pokrótce przedstawić także inne uwagi zgłoszone w trybie prac nad projektem. Jest to określenie terminu ważności orzeczeń lekarskich i psychologicznych składanych na potrzeby postępowania w sprawie udzielenia lub zmian koncesji, skrócenie terminu, po upływie którego organ koncesyjny jest zobowiązany wydać decyzję o cofnięciu koncesji w przypadku, kiedy przedsiębiorca będący osobą prawną nie posiada dwóch osób uprawnionych do kierowania działalnością koncesjonowaną, przeniesienie z aktu wykonawczego niższej rangi, czyli z rozporządzenia, do ustawy zasady, zgodnie z którą w obiekcie magazynowym, w którym przechowuje się materiały wybuchowe, broń, amunicję oraz wyroby i technologie o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym nie prowadzi się innej działalności gospodarczej. Ponadto dostosowanie dotychczasowych przepisów dotyczących obowiązku sporządzania planu postępowania na wypadek zagrożenia w taki sposób, żeby miały zastosowanie do jednostek organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej wykonujących działalność gospodarczą, doprecyzowanie dotychczasowego przepisu w taki sposób, żeby możliwa była – przez dodatkowe oznakowanie – identyfikacja formacji uzbrojonej przekazującej broń ze swoich zapasów na rynek cywilny oraz umożliwienie wprowadzenia do obrotu strzeleckiej broni palnej oznakowanej cyrylicą lub alfabetem greckim oraz rzymskim systemem liczbowym, o ile oznakowanie to zostanie uzupełnione zgodnie z wymogami ustawy.

Jest to także dodanie nowego przepisu, który umożliwi zakup amunicji ślepej posiadaczom broni uznanej za broń alarmową i sygnałową, dodanie przepisu karnego, który ma na celu penalizowanie przypadków sprzedaży broni alarmowej i sygnałowej przez dołączenie kopii świadectwa o nieuznaniu jej za broń palną. Brak takiego świadectwa powoduje, że taka broń jest uznawana za strzelecką broń palną w rozumieniu ustawy, zaś obrót strzelecką bronią palną bez wymaganej koncesji lub jej sprzedaż osobom, które nie posiadają pozwolenia na broń są zagrożone sankcją karną, w tym zagrożone alternatywną karą grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2.

Zmiany wprowadzone w załączniku do ustawy, określającym kategorie i podkategorie strzeleckiej broni palnej, polegają na wprowadzeniu do tekstu załącznika nowego brzmienia określonych w projekcie definicji oraz kategorii, z uwagi na zakończenie prac nad sprostowaniem dla wersji polskiej do załącznika 1 do dyrektywy 1991/477. Sprostowanie było wynikiem uwag m.in. strony społecznej w toku prac nad ustawą co do tłumaczenia definicji zawartych w polskiej wersji załącznika. Po konsultacji ze specjalistami z Wojskowej Akademii Technicznej wystąpiono o jego sprostowanie. Z uwagi na to, że w zakresie słownictwa specjalistycznego zdarzają się problemy z tłumaczeniem na inny język, w niektórych sytuacjach wskazane jest podanie odpowiedniego określenia w języku angielskim, co dopełnia prawidłowość interpretacji tekstu. Taki zabieg został kilkukrotnie zastosowany w sprostowaniu do polskiej wersji językowej dyrektywy 1991/477/EWG. Bardzo serdecznie dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękujemy, panie ministrze, za wyczerpującą informację na temat projektu ustawy. Przypominam, że projekt ma na celu wykonanie prawa Unii Europejskiej, więc jeśli ktoś z pań i panów posłów będzie chciał zgłosić w czasie pierwszego czytania projektu poprawkę, wymagane są 3 podpisy.

Rozpoczynamy dyskusję. Czy ktoś z pań i panów posłów chciałby zadać pytanie panu ministrowi czy zabrać głos? Pan poseł Adamczyk, pan poseł Sipiera. Czy ktoś jeszcze się zgłasza? Nie widzę. Proszę.

Poseł Rafał Adamczyk (Lewica):

Panie przewodniczący, panie posłanki, panowie posłowie, panie ministrze, szanowni państwo, na pierwsze z pytań, dotyczące tak długiego opóźnienia, jeżeli chodzi o regulacje związane z wytycznymi Unii Europejskiej pan minister już odpowiedział, ale jest drugie

pytanie. Chciałbym wiedzieć – oczywiście, jeśli pan minister posiada w tej chwili takie dane – ilu przedsiębiorców czy podmiotów będzie dotyczyła zmiana tej ustawy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Pan poseł Sipiera. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Razem z panem wiceprzewodniczącym Czartoryskim mamy pytanie do pana ministra. Jakie są konsekwencje wprowadzenia tej dyrektywy dla naszego dużego przedsiębiorstwa? Chodzi o Radom i o PGZ. Czy to ma jakieś implikacje? Czy są tu sprawy, które mogą dotykać tak dużego przedsiębiorstwa, które ma produkcję na tak ogromną skalę? To jest coś, co nas interesuje i chcielibyśmy uzyskać od pana ministra informacje. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zgłosiły się jeszcze 2 osoby. Panie ministrze, proszę poczekać i ewentualnie sobie to zanotować. Pan poseł Marek Biernacki i pan poseł Tomasz Szymański. Bardzo proszę, panie pośle. Mikrofon, panie pośle. Trzeba uruchomić mikrofon.

Poseł Marek Biernacki (KP):

Przede wszystkim chciałem zapytać, panie ministrze, czy Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, które będzie pełniło rolę podmiotu uprawnionego, zostanie w jakiś sposób wzmocnione w ustawie budżetowej? To będą kolejne kompetencje, które spadają na CLKP. Laboratorium wykonuje wiele skomplikowanych i profesjonalnych usług i to nie tylko dla Policji. Tu wychodzi też bardzo ważna sfera, w której CLKP też musi się znaleźć. Czy znaleziono środki w budżecie, żeby później nie zabrakło środków na prace, które są podstawą dla Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, czyli na prace związane z postępowaniami kryminalnymi?

Poseł Tomasz Szymański (KO):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, Wysoka Komisjo, chyba po raz kolejny musimy cerować dziurę. Pamiętam poprzednią kadencję i bardzo ożywioną dyskusję dotyczącą materii wytwarzania materiałów wybuchowych i obrotu tymi materiałami. Po dwóch latach widzimy, że jednak ten obszar aktywności wymaga większego przyłożenia się – powiem kolokwialnie – i rozwiązywania problemów, które powstają. Szanowni państwo, przywołują państwo w ustawie ministra obrony narodowej. Widzimy, że sam tytuł ustawy dotyczy Ministerstwa Gospodarki, ale tylko Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych zajmuje się tym problemem. Oczywiście, nie będę tego negował. Nie będę wchodził w pogłębioną analizę zapisu treści tej ustawy, ponieważ na to przyjdzie czas w trakcie drugiego czytania, ale nurtuje mnie ta kwestia, dlaczego raz na zawsze nie możemy się zmierzyć z tą ustawą i przygotować dokument, który spełniałby kryteria i oczekiwania wszystkich stron.

Szanowna Komisjo, czy nie warto byłoby się zastanowić nad powołaniem podkomisji złożonej z 3 ministerstw, z 3 resortów – spraw wewnętrznych, obrony narodowej i gospodarki – ponieważ ta materia jest bardzo szeroka i wyjaśnić sobie poszczególne problemy wynikające ewentualnie z tej ustawy? Jak powiedziałem, jest ona poszatkowana. Jest zrobiona w celu ugaszenia jakiegoś pożaru, ale widać, że naprawdę musimy się nad nią pochylić i w większym gronie na ten temat podyskutować, żeby nie było tzw. wrzutek. Trudność i skala tej materii, która może dla wszystkich posłów nie jest taka oczywista, powinna jednak mieć zastosowanie w szerszym gronie specjalistów i większej czy pogłębionej analizie i dyskusji, a nie tak, panie przewodniczący, że musimy to przedstawić, ponieważ projekt tej ustawy stanie na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

Apeluję o to, żebyśmy spróbowali zmierzyć się z tą ustawą w poszerzonym składzie, być może już po uchwaleniu tej ustawy, z tego druku. Ale, żebyśmy mieli to na uwadze, szanowni państwo. Doskonale państwo wiedzą, że co jakiś czas na posiedzeniu Komisji musimy przeprowadzić bardzo głęboką analizę, poczynając od samych definicji. Pamiętam, ile godzin w ubiegłej kadencji spędziliśmy właśnie w materii definicyjnej związanej z tą ustawą. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze, ponieważ nie widzę nikogo więcej. Nikt się nie zgłasza. Czy tak? Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Widzę, że pan dyrektor Gierszewski bardzo chce zabrać głos, więc pozwolę sobie…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale, jakby można było głośniej, bo niestety…

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Mówię, że pan dyrektor Gierszewski chciałby odpowiedzieć na większość pytań, więc pozwolę sobie oddać głos panu dyrektorowi.

Dyrektor Departamentu Zezwoleń i Koncesji MSWiA Robert Gierszewski:

Dzień dobry państwu. Szanowni państwo, jeżeli mogę, to zacznę od odpowiedzi na sugestię i pytanie pana posła Szymańskiego. Szanowny panie pośle, jak pan powiedział, ustawę z 2019 r. procedowaliśmy tutaj długo. Długo omawialiśmy ją w Komisji. Ona była też przedmiotem długich analiz, rozważań i prac na etapie rządowym, ale to wynikało wyłącznie z tego, że ta ustawa w sposób kompleksowy implementowała w dużej mierze prawo unijne do naszego prawodawstwa. Z tego wynikała konieczność uchwalenia nowej ustawy. Nie dało się tego zrobić nowelizacją poprzednio obowiązującej ustawy. Dlatego też wymagało to tyle pracy i zastanowienia.

Rozumiem, że to raczej powinno być przyjęte przez pana posła ze zrozumieniem, że pracowaliśmy tak długo, żeby stworzyć naprawdę dobre prawo. Natomiast, dlaczego dzisiaj wracamy do tego, panie pośle? Wracamy do tej ustawy, do tego problemu z uwagi na to, że dyrektywy wykonawcze, które teraz implementujemy, zostały wydane przez Komisję Europejską w styczniu 2019 r., kiedy ta ustawa główna była już na zaawansowanym etapie procesu legislacyjnego. Zresztą widać po przedłożonym dzisiaj projekcie, że to wymagało też ogromu pracy i analiz, żeby dobrze przygotować przepisy wdrażające te dyrektywy wykonawcze. Dlatego też zależało nam na tym, żeby uchwalić główną ustawę w 2019 r. z uwagi na to, że była już właśnie na zaawansowanym etapie procesu legislacyjnego. Dopiero po tym, kiedy ta ustawa została uchwalona, podjęliśmy prace nad implementacją dyrektyw wykonawczych, które – jak powiedziałem – zostały wydane dopiero w styczniu 2019 r. Nie było możliwości, żeby w tak szybkim tempie przygotować implementację przepisów, regulacji wprowadzonych tą dyrektywą i uchwalić je w głównej ustawie. Dlatego dzisiaj pochylamy się nad tymi przepisami i stąd też jest potrzeba nowelizacji tej ustawy.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Sipiery o PGZ, to – szanowny panie pośle – o ile dobrze się orientujemy, proponowane dzisiaj regulacje nie będą miały żadnego wpływu na PGZ, dlatego że PGZ nie zajmuje się produkcją, wytwarzaniem i obrotem bronią alarmową i sygnałową. Wpływ będą miały jedynie te przepisy, które dotyczą doprecyzowania zasad oznakowania broni. Te przepisy – owszem – będą miały wpływ również na PGZ, bo – jak wiemy – PGZ zajmuje się produkcją strzeleckiej broni palnej. Natomiast ta regulacja, którą dzisiaj wprowadzamy, dotycząca oznakowania broni, nie wprowadza niczego nowego, bo przecież obowiązek znakowania broni funkcjonuje od dawien dawna. Ona jedynie doprecyzowuje kwestie związane ze znakowaniem broni. Wynika również z doprecyzowania tych zasad w dyrektywie wykonawczej wydanej przez Komisję Europejską w 2019 r.

Pan poseł pytał o podmioty. Ilu podmiotów to będzie dotyczyło? Panie pośle, obracać bronią alarmowo-sygnałową, jak również ogólnie strzelecką bronią palną, której również dotyczy oznakowanie, może ok. 800 przedsiębiorców, którzy posiadają koncesje w tym zakresie, więc takiej liczby podmiotów będzie to dotyczyło. Natomiast jeśli chodzi o wytwórców broni alarmowo-sygnałowej, to mogę powiedzieć, że jest ich nieznaczna liczba w naszym kraju. W tej chwili nie podam państwu konkretnych liczb, ponieważ nie prowadzimy takich statystyk, który przedsiębiorca zajmuje się daną działalnością.

Jeżeli chodzi o pytanie pana posła Biernackiego w zakresie finansowego przygotowania CLKP, to – panie pośle – jeżeli chodzi o kwestie finansowe, proszę zauważyć, że CLKP

nie będzie robiło tego za darmo. Każda kontrola jednostki broni będzie się wiązała z odpłatnością, tak że CLKP będzie za to odpowiednio wynagradzane. Nie ma potrzeby, żeby przewidywać jeszcze środki w budżecie, ponieważ będą tu pieniądze z zewnątrz za każdą tego rodzaju usługą, związane z odpłatnością.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeszcze pan poseł Frysztak się zgłasza.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

Dziękuję. Panie ministrze, szanowna Komisjo, w Radomiu poza PGZ mamy – myślę, że ważniejszą dla tej ustawy – spółkę. To jest fabryka broni. Ze zdziwieniem nie odnalazłem jakiegokolwiek odniesienia się fabryki broni pomimo tego, że była stroną konsultacji. Proszę o potwierdzenie, czy fabryka broni nie wzięła czynnego udziału w konsultowaniu tego dokumentu. Drugie pytanie. Doskonale wiem, że fabryka broni musi znakować pewne elementy. Dziś portfolio tych elementów zwiększy się, w myśl tej ustawy. Nie zwiększy się, pana zdaniem? Mimo wszystko proszę odpowiedzieć, czy zwiększy się portfolio znakowanych produktów? I czy fabryka broni, czy jej były zarząd wziął udział w konsultacjach społecznych? Oczywiście, fabryka broni ma za czasu rządów Prawa i Sprawiedliwości kłopoty zarządcze, kłopoty w funkcjonowaniu. Jeśli nie wzięła udziału w tak ważnych dla swojego funkcjonowania konsultacjach społecznych, uważam to za karygodne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zgłosiła się jeszcze pani poseł Katarzyna Piekarska. Czy jeszcze ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos, czy mogę uznać, że zamykamy dyskusję? Nie widzę więcej zgłoszeń.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Szanowny panie ministrze, szanowny panie przewodniczący, chciałam doprecyzować, czy coś mi umknęło, czy rzeczywiście taka jest intencja. Wcześniej w definicji mieliśmy broń palną sygnałową. Teraz zostaje broń sygnałowa. Czy to znaczy, że wypada broń palna sygnałowa, czy ona zostaje? Będzie broń sygnałowa i broń sygnałowa palna, bo tam są różne definicje. Dlatego, jeśli można, proszę o wyjaśnienie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że będzie odpowiadał pan dyrektor. Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak, tak. Bardzo proszę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Może zacznę od pytania pani poseł. Pani poseł, w tej chwili definicja zawarta w dyrektywie wykonawczej precyzuje to w taki sposób, że będzie funkcjonowało pojęcie broni alarmowo-sygnałowej w sytuacji, kiedy z takiej broni nie będzie można wystrzelić żadnego pocisku przy wykorzystaniu ładunku inicjującego wstrzał. Tak. Ona będzie musiała być odpowiednio zabezpieczona i uzyskać odpowiednie świadectwo, takie, które będzie gwarantowało, że takiej broni nie będzie można przerobić. W sytuacji, kiedy broń nie będzie odpowiadała tym specyfikacjom technicznym, będzie uznawana za strzelecką broń palną.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Dobrze. Jeżeli mogę, żeby doprecyzować.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo proszę, pani poseł.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Czyli ta definicja z siódemki bodajże zostaje, jeżeli chodzi o tę broń palną alarmową, czy nie? Mówię o ustawie matce. Tak. Tam, gdzie jest, czy nie? Mówię o ustawie matce. Tak. Tam, gdzie jest definicja broni palnej alarmowej. Czy to w ogóle wypada? Czy będziemy

mieli dwa rodzaje broni? Chciałam to po prostu zrozumieć. Przepraszam, jak czegoś nie wiem, to pytam.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Pani poseł, bardzo dobrze. Absolutnie się na to nie obrażamy. Gdyby pani poseł mogła wskazać, o który konkretnie przepis chodzi z ustawy matki?

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

W tej chwili go nie znajdę. Po prostu chodzi mi o definicję broni palnej alarmowej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Widzę, że tam jeszcze zgłasza się jakiś pan. Oddam panu głos. Proszę się przedstawić. A potem oddam głos panu dyrektorowi.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Jak rozumiem intencje przepisu, jest broń alarmowa, sygnałowa i broń palna. Jeżeli broń sygnałowa lub alarmowa nie spełnia specyfikacji jej wytwarzania, jest uznawana za broń palną.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Nie wiem, czy tak szybko to znajdę, ale pamiętam, że była definicja broni palnej alarmowej. A tu jest broń alarmowa. Dlatego chciałam zapytać, jaka będzie różnica. Jeżeli wprowadziłam jakieś zamieszanie, mogę – że tak powiem – się z tego wycofać.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale nie w tej chwili, tylko kiedy będziemy procedowali. Za chwilę. Panie ministrze, jeszcze odpowiedź na pytania pana posła Frysztaka. Czy były konsultacje z Radomiem? Panie pośle, będzie odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak. Szanowny panie pośle, oczywiście, fabryka broni w Radomiu otrzymała projekt ustawy. Nie wnosiła do niego żądnych uwag, ale już tłumaczę – dlaczego. Nie jest tak, jak pan poseł mówi, że to ma jakiś wpływ. Niczego tu nie zwiększamy. Nie zwiększamy zasad znakowania broni. Jak mówię, po pierwsze, kwestia znakowania broni jest uregulowana od lat w naszym prawodawstwie. Po drugie, tą dyrektywą wykonawczą jedynie precyzujemy specyfikacje dotyczące znakowania broni, co wynika wprost z dyrektywy wykonawczej Komisji Europejskiej. To nie jest wymysł ministra spraw wewnętrznych i administracji czy urzędników ministerstwa. To wynika wprost z aktu wykonawczego Unii Europejskiej, który jako członek wspólnoty jesteśmy obowiązani implementować.

Poseł Konrad Frysztak (KO):

To jest dla mnie zrozumiałe. Niemniej jednak coś dla fabryki broni się zmienia, chociażby doprecyzowanie sposobu tego znakowania. To jest wpływ. Logika, prawda? Zatem również logicznie, zero-jedynkowo proszę odpowiedzieć na moje pytanie. To, że fabryka broni otrzymała, przyjąłem do wiadomości. To wynika również z przedłożonego druku. Czy fabryka broni odpowiedziała w jakikolwiek sposób?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Fabryka broni nie wnosiła uwag do tego projektu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Wiem, że pan się zgłaszał. Proszę bardzo o przedstawienie się i ewentualne zadanie pytania lub zabranie głosu. Ponieważ nie widzimy więcej zgłoszeń, na tym zamknę pierwsze czytanie. Proszę bardzo.

Prezes zarządu Fundacji Rozwoju Strzelectwa w Polsce Jarosław Hubert Lewandowski:

Dzień dobry państwu, Jarosław Lewandowski, Fundacja Rozwoju Strzelectwa w Polsce. Chciałem tylko wyjaśnić to, co podniosła pani poseł Piekarska. To jest bardzo słuszna uwaga. Pani poseł Piekarska mówiła o art. 7 ustawy o broni i amunicji. W ustawie o broni i amunicji mamy zdefiniowaną broń alarmową i mamy zdefiniowaną broń sygnałową. A teraz w ustawie o wykonywaniu działalności pojawi się definicja broni, która powinna być nazywana wieloskładnikowym desygnatem jako broń alarmowa i sygnałowa. To nie jest ani broń alarmowa

w sensie art. 7 ustawy o broni i amunicji, ani broń sygnałowo-alarmowa w myśl ustawy o broni i amunicji. Jest tu pewien problem. Widać, że on może wystąpić dlatego, że już nawet szanowni państwo z ministerstwa też używają różnych określeń. Pan minister raz mówił o broni sygnałowej i alarmowej, a raz o broni alarmowej i sygnałowej, a pan dyrektor o broni alarmowo-sygnałowej.

Wydaje się, że mam pewną propozycję, jeżeli mogę ją złożyć, żeby szanowni państwo posłowie zastanowili się, czy jednak nie wprowadzić innego desygnatu, ponieważ – naszym zdaniem – spowoduje to duże zamieszanie nazewnicze. Główny problem polega na tym, że o ile broń alarmowa z definicji z ustawy o broni i amunicji jest podobna do broni, o której mówi rozporządzenie wykonawcze do dyrektywy Komisji Europejskiej, o tyle broń sygnałowa jest rozumiana obecnie jako rakietnica, czyli urządzenie do wystrzeliwania.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że w tej chwili wygłasza pan definicje. Nie wiem, czy pani poseł chce tego wysłuchać, czy będziemy…

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

To znaczy, ja tego słucham. Dlatego bardzo dziękuję za tę podpowiedź. Intencją mojego pytania było to, czy nie będziemy mieli dwóch różnych definicji jednej broni i czy to nie będzie potem budziło jakichś problemów w egzekwowaniu przepisów. To było intencją mojego pytania. Bardzo panu dziękuję – mojemu przedmówcy – za usystematyzowanie tego.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję. Nie widzę więcej pytań. W takim razie zamykam dyskusję.

W związku z niezgłoszeniem wniosku o przeprowadzenie wysłuchania publicznego zamykam pierwsze czytanie.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu ustawy. Szanowni państwo, rozpatrujemy projekt z druku nr 1085. W związku z tym mam pytanie. Czy do tytułu ustawy są uwagi lub pytania? Nie widzę zgłoszeń.

W takim razie stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy do zmiany nr 1 w art. 1 są uwagi? Proszę bardzo. I jeszcze jedno, szanowni państwo, gdyby państwo pozwolili, jak również przedstawiciele ministerstwa, prawnicy z Biura Legislacyjnego nanieśliby na ten projekt ustawy naturalne, niebudzące zastrzeżeń poprawki. Natomiast rozumiem, że poprawki wymagające głosowania mamy przed sobą. Będziemy musieli nad nimi głosować po uzyskaniu podpisów trzech posłów. Myślę, że byłaby zgoda na to, żeby pracownicy Biura Legislacyjnego sami dokonali naturalnych poprawek. Czy jest na to zgoda? Jest. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękujemy, panie przewodniczący, za upoważnienie do wprowadzenia koniecznych zmian legislacyjno-redakcyjnych. Natomiast wrócę do zmiany nr 1. Szanowni państwo, w związku z tym, że w słowniczku ustawy, do którego nawiązywała pani poseł, brakuje definicji broni alarmowej i sygnałowej, a tak naprawdę w art. 47a projektodawca wprowadził skrót używając sformułowania „zwanego dalej bronią sygnałową i alarmową”. Zwracamy uwagę, że w przypadku dokonania projektowanej zmiany w art. 1 może zajść wątpliwość dotycząca znaczenia broni alarmowej i sygnałowej. W związku z tym, żeby tego rodzaju wątpliwość wyeliminować, na gruncie przepisów ustawy matki – czyli w tym projekcie – proponowalibyśmy, aby tę definicję wprowadzić w słowniczku, żeby na gruncie przepisów tej ustawy określenie broni alarmowej i sygnałowej było rozumiane i zdefiniowane w sposób właściwy dla przepisów tej ustawy. W sposób specyficzny i wyłącznie na gruncie przepisów tej ustawy.

Zabieg, który proponują projektodawcy w art. 47a może budzić wątpliwości, bowiem to określenie występuje we wcześniejszych przepisach. W sytuacji, w której mówimy „zwanego dalej bronią alarmową i sygnałową” trudno jest mówić we wcześniejszych przepisach, że jest to znaczenie z art. 47a, a tego rodzaju określenie występuje kilku-

krotnie na gruncie projektowanej regulacji. W związku z tym Biuro Legislacyjne dla usunięcia tych wątpliwości proponowałoby zdefiniowanie tego określenia w art. 3. Stąd, na skutek konsultacji roboczych ze stroną rządową, z projektodawcą, zaproponowaliśmy poprawki do druku nr 1085. One mają charakter mocno roboczy i nie wiem, czy wypełniają sens i znaczenie art. 47a. Proszę zwrócić uwagę, że w naszej propozycji nie ma tego elementu znaczenia broni alarmowej i sygnałowej, które odnosi się do miotania pocisku, o czym jest mowa w końcowej części art. 47a. A wyłącznie początek został zdefiniowany w zakresie pojęcia „broń alarmowa i sygnałowa".

W naszej ocenie tego rodzaju szczegółowe regulacje czy odesłanie do specyfikacji technicznych, które będą określone w akcie wykonawczym, nie stanowią w tym przypadku znaczenia czy definicji broni alarmowej i sygnałowej. W związku z tym szczegółowe regulacje – tak to ujmę potocznie – mogą doregulować znaczenie broni alarmowej i sygnałowej właśnie w art. 47a. Natomiast sama definicja byłaby określona – jak proponujemy – w art. 3 ust. 1, po pkt 11a.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zapytałem, czy są propozycje zmian do zmiany nr 1 do art. 1. Rozumiem, że państwo proponują zmianę do art. 3, czyli do zmiany nr 2. Czy tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, o ile nasza propozycja dotycząca definicji nie zostanie przyjęta, należałoby uzupełnić zmianę nr 1 określeniem „broni alarmowej i sygnałowej, o której mowa w art. 47a". Natomiast w sytuacji, gdy zaakceptują państwo dodanie definicji broni alarmowej i sygnałowej, taka zmiana nie będzie konieczna.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Bardzo proszę pana ministra o odniesienie się do uwag przedstawiciela Biura Legislacyjnego.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, akceptujemy zmianę wprowadzoną przez Biuro Legislacyjne. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale którą? Państwo proponują albo uzupełnienie, albo wprowadzenie definicji.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

W pierwszej proponowanej wersji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czyli? Proszę?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Czyli zmiana nr 1 pozostaje bez zmian. A zostaje…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że w słowniczku definicji…

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Tak. Poprzez uzupełnienie definicji w art. 3.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Wobec braku sprzeciwu stwierdzam, że zmiana nr 1 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 2. Rozumiem, że tu jest propozycja Biura Legislacyjnego. Natomiast ja przedłożyłem propozycję zmiany definicji w pkt e. Moje pytanie jest zasadnicze, panie ministrze. Czy nie powinniśmy tutaj mówić o łuskach niewystrzelonych, dlatego że mamy wiele takich przypadków, że ktoś po prostu zbiera te łuski? One nie mają żadnego znaczenia, jeżeli chodzi o militarną część w sensie wystrzelenia. Nie wiem, czy sytuacja nie byłaby taka, że ktoś, kto ma starą łuskę artyleryjską, będzie ścigany za to, że obraca bronią i po prostu trzyma w domu amunicję. Tak? Jeśli ktoś ma stare – powiedzmy przedwojenne czy z czasu drugiej wojny światowej – wystrzelone łuski armatnie, definicja łuski artyleryjskiej w takim kształcie może ozna-

czać, że coś tam jest po prostu nielegalne. Gdybyśmy zapisali, że są to niewystrzelone łuski amunicji artyleryjskiej, wtedy rozumiem, że są to te, które nie zostały wystrzelone. W tym momencie one mogą być traktowane jako amunicja. Gdyby zamienić tę nazwę na niewystrzelone łuski amunicji artyleryjskiej… Czy byłaby taka zgoda?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ten przepis rzeczywiście budził duże kontrowersje i był przedmiotem długich debat. To była uwaga zgłoszona przez Ministerstwo Obrony Narodowej, którą przyjęliśmy w całości. Nie mam wątpliwości, że osoba, która kolekcjonuje takie stare elementy będzie ścigana i poniesie konsekwencje w związku z tym, że gdzieś na portalach Allegro będzie się wymieniała takimi łuskami. Natomiast oddam głos panu dyrektorowi, który chciał uzupełnić tę wypowiedź. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Chodzi o to, żeby niewystrzelone łuski objąć również koncesjonowaniem. Już tłumaczę – dlaczego. Chodzi właśnie o to, żeby niewystrzelone łuski przygotowane w produkcji do wyprodukowania z nich pocisku artyleryjskiego, były objęte nadzorem, kontrolą państwa. Być może intencją pana przewodniczącego było to, żeby były to łuski wystrzelone. Zużyte, po wystrzeleniu, a nie niewystrzelone. Nie. W treści są niewystrzelone. Niewystrzelone, to takie, które nie były jeszcze wystrzelone.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

No, dobrze. Ale prosiłbym, żeby nie prowadzić dyskusji czy polemiki. Oddam panu głos.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Właśnie, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

To znaczy, być może źle to zdefiniowałem. Chodziło mi o te łuski, które już zostały wystrzelone, a ktoś je zbiera. Tak?

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Już mówię, jaka była tutaj intencja wojska. Panie przewodniczący, chodzi o to, żeby wszystkie łuski do pocisków artyleryjskich objąć nadzorem, kontrolą państwa. To jest przedmiot, który wymaga specjalistycznej produkcji i technologii przeznaczonych tak naprawdę wyłącznie na potrzeby uzbrojenia wojska. Nikt nie będzie ścigał osób, które znajdą jakiś zardzewiały artefakt i postawią go sobie gdzieś w garażu na półce czy w piwnicy, po jego zużyciu. Będzie wiadomo, że to było zużyte. Natomiast, jakie jest ryzyko tego, gdybyśmy napisali czy dodali do tej definicji, że są to łuski po wystrzeleniu, których nie obejmujemy tą regulacją. Panie przewodniczący, obawiam się takich sytuacji, kiedy gdzieś – nie daj Boże – pojawią się łuski polskiej produkcji w miejscach konfliktu zbrojnego, a taka sytuacja już się zdarzyła, kiedy na Białorusi były tłumione protesty. Później pytano nas o to, skąd tam się wzięły łuski…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

No, tak, ale to były łuski do karabinów, a nikt nie strzelał z dział na Białorusi. Teraz już pan po prostu przechylił to w drugą stronę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Ale czy jest pan w stanie zagwarantować, że nie będzie takiej sytuacji, że nie daj Boże, gdzieś w miejscu konfliktu, chociażby na Ukrainie, znajdą się łuski do pocisków artyleryjskich. Kto wtedy wytłumaczy, skąd te łuski się tam wzięły? Właśnie dlatego chodzi o to, żeby również takie przedmioty objąć nadzorem i kontrolą państwa, żeby państwo miało nad tym pieczę. Szanowni państwo, chodzi o to, żeby państwo polskie miało nad tym pieczę. Nie o to, że ja będę to kontrolował na Białorusi, ale o to, żeby to sobie nie mogło na tę Białoruś ot tak trafić, proszę pana. Właśnie o to chodzi.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Na Białorusi tych łusek jest więcej niż w Polsce, ale już nie będę polemizował. Bardzo proszę, pan chciał zabrać głos.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Jeżeli można dwa słowa wyjaśnienia.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale proszę głośniej.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Jak rozumiem, w poprawce pana przewodniczącego chodzi o to, żeby objąć statusem amunicji łuski nowe, niewystrzelone. Jest w jakiś sposób racjonalne, żeby obrót takimi składowymi elementami amunicji – chociaż z tego, co wiem, nigdzie na świecie nie są one traktowane jako amunicja – był objęty reżimem koncesyjnym. To jest jakoś uzasadnione. Za to stara łuska od armaty Schneidera, znaleziona gdzieś pod Warką czy pod Bolimowem, nie ma żadnego znaczenia dla obronności państwa, dla bezpieczeństwa państwa, nie jest nośnikiem żadnej technologii obronnej o znaczeniu militarnym czy policyjnym. Jest po prostu starym artefaktem, który znajduje się na polu.

Przez Polskę przetoczyły się dwie wojny światowe. Mamy bardzo dużo znajdowanych w lesie łusek, np. od działek lotniczych. Według definicji przyjętej w projekcie ustawy, każda znaleziona, wystrzelona stara niemiecka łuska od działka lotniczego ma status amunicji artyleryjskiej. Za posiadanie takiej łuski można mieć postawione zarzuty z art. 263 Kodeksu karnego. Przepraszam, ale to jest chyba trochę przesadzona regulacja. O ile rozumielibyśmy, że te komponenty… To znaczy, chciałem zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Statusem amunicji mamy objęte tylko to, co można znaleźć na polu, czyli kadłuby min, rozrzucone korpusy szrapneli, czyli skorupy pocisków i łuski. W ogóle nie obejmujemy tym np. głowic torped ani kadłubów rakiet, które są przecież dużo bardziej nośnikiem technologii militarnych niż kawałek mosiądzu uformowany w ten czy inny sposób, w formie wazonika. Wydaje się, że uzupełnienie tej definicji w ten sposób, żeby określić te łuski, już zostawiając kadłuby pocisków i kadłuby min, żeby nikt nie bawił się pozostałościami materiałów kruszących, które teoretycznie mogą się tam znajdować… A jeżeli te…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jeśli mogę. Ja pana rozumiem. Ale, panie dyrektorze, jeśli wezmę ustawę matkę, mam napisane w art. 3 ust. 1, co w rozumieniu ustawy oznacza amunicja. Państwo dodają ten komponent w postaci lit. e. I to jest amunicja. Jeżeli wpisuję, że przez amunicję rozumiem niewystrzeloną łuskę, to jest to po prostu amunicja, ale już wystrzelona łuska amunicją nie będzie. W lit. e jest definicja amunicji. Jeśli państwo napiszą, że łuska już wystrzelona jest amunicją, to dla mnie jest to trochę dziwne. Państwo definiują, że amunicją będzie np. wystrzelona łuska armatnia. Proszę zobaczyć. W art. 3 jest definicja amunicji. Tak? Amunicją będzie dla państwa łuska artyleryjska, która została wystrzelona. Uważam, że amunicją powinna być niewystrzelona łuska.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

To znaczy, jest pytanie, jak to nazwać w armacie? Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, jak wskazaliśmy w uzasadnieniu, po pierwsze, ta uwaga została sformułowana przez Ministerstwo Obrony Narodowej i wojsko, które wskazywały na konieczność objęcia nie pocisków artyleryjskich, ale łusek do pocisków artyleryjskich koncesjonowaniem i nadzorem państwa. To nie jest nasz wymysł. To jest uwaga ludzi, którzy na co dzień mają do czynienia z tego rodzaju uzbrojeniem. Po drugie, chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na jedno, szanowni państwo. Jest tego rodzaju kwestia, że od 2001 r. w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie klasyfikacji rodzajów materiałów wybuchowych, broni, amunicji oraz wyrobów i technologii o przeznaczeniu wojskowym, na których wytwarzanie i obrót jest wymagane uzyskanie koncesji, również łuska artyleryjska wymaga koncesji.

Ona jest zawarta również w obowiązującym rozporządzeniu. Chodzi tylko o to, żeby w akcie prawnym rangi ustawowej uregulować kwestię łuski i trochę uporządkować ten

stan prawny, żeby obejmował to akt wyższej rangi, a nie tylko rozporządzenie. Stąd też uważam, że zaproponowana przez nas wersja tego przepisu jest zasadna, panie przewodniczący. Dlatego też wnosimy o jego przyjęcie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tylko żałuję, że na posiedzeniu Komisji nie ma nikogo z Ministerstwa Obrony Narodowej, kto mógłby się do tego odnieść. W związku z tym, że poprawka została zgłoszona, poddam ją pod głosowanie, żebyśmy się nie zatrzymywali. Oczywiście, jeśli poprawka nie uzyska większości, przepis pozostanie w obecnym kształcie, to znaczy z tą niewystrzeloną łuską.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 29 posłów – za 14, przeciw 14, 1 wstrzymał się. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości. Czy tak, panie mecenasie? Tak.

W takim razie przechodzimy do zmiany nr 2. Rozumiem, że w zmianie nr 2 powinna się pojawić propozycja Biura Legislacyjnego. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak, panie przewodniczący. W związku z dyskusją dotyczącą zmiany nr 1 proponujemy uzupełnić zmianę nr 2 o definicję broni alarmowej i sygnałowej. Biuro proponuje, żeby to był pkt 11a w brzmieniu: „broń alarmowa i sygnałowa, jest to urządzenie z uchwytem na nabój, przeznaczone wyłącznie do strzelania ślepymi nabojami oraz do wystrzeliwania substancji drażniących, innych substancji aktywnych lub pirotechnicznych nabojów sygnalizacyjnych, służące do alarmowania lub sygnalizowania”. To jest część przepisu, który został zawarty w projekcie w art. 47a ust. 1. W konsekwencji należy skreślić ust. 1 w art. 47a, a wprowadzeniu do wyliczenia w ust. 2 nadać brzmienie: „Broni alarmowej i sygnałowej nie uznaje się za strzelecką broń palną, jeżeli została wytworzona zgodnie ze specyfikacjami technicznymi mającymi na celu zapewnienie, żeby nie można było jej przerobić tak, aby miotała pocisk w wyniku działania miotającego, a w szczególności, gdy:”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak. Jest zgoda. Dziękuję.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chodzi o kwestie związane z bronią hukową. Czy tak, panie przewodniczący? Przyjęliśmy w projekcie nowelizacji takie brzmienie, jakie zostało zaproponowane w dyrektywie wykonawczej. To wydaje się nam zasadne i jest zgodne z tłumaczeniem dyrektywy – z urzędowym tłumaczeniem dyrektywy. I – wysoki sądzie… Przepraszam. Zboczenie zawodowe. Przepraszam państwa. Panie przewodniczący, wydaje się nam zasadne, żeby to pozostało w brzmieniu „broń alarmowo-sygnałowa”, które nie budzi wątpliwości. Jest zgodne z urzędowym tłumaczeniem dyrektywy wykonawczej. Nie zawsze określenie „broń hukowa” będzie odnosiło się w pełni do określenia „broń alarmowo-sygnałowa”. Z tego względu wnosimy o przyjęcie takiego przepisu, jaki jest w projekcie nowelizacji.

Poseł Katarzyna Maria Piekarska (KO):

Mam to samo pytanie, które zadałam kilkanaście minut wcześniej, ponieważ definicja w art. 7 ustawy o broni i amunicji jest odrobinę inna. I o to mi chodzi. Przyjmując, że ta definicja, z tej ustawy, jest dobra, czy nie będziemy mieli do czynienia z zupełnie inną materią, bo tam są troszkę inne parametry? Tam jest to troszkę inaczej sformułowane, choć cel wydaje się podobny i w jednej, i w drugiej propozycji. Dlatego pytam, czy nie będzie jakiegoś zamieszania z tym, co jest bronią sygnałową i alarmową? Chodzi mi po prostu o to, że może – nie wiem – zmienić także definicję w drugiej ustawie albo jakoś doprecyzować, że rozumie się to odpowiednio. Po prostu boję się, że mamy dwie definicje tego samego, co jednak jest przez państwo koncesjonowane, więc moim zdaniem jest to pewna trudność. Tak mi się wydaje. Nie wiem, jak z tego wyjść. Zapytałabym o to pana mecenasa z Biura Legislacyjnego.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Chciałem całkowicie przyznać rację pani poseł Piekarskiej, bo rzeczywiście pojawiają się 2 definicje określone tym samym desygnatem, dotyczące 2 zupełnie innych rzeczy. Pan dyrektor ostatnio używał określenia „broń alarmowo-sygnałowa”. Może zmienić to w ten sposób, żeby użyć myślnika. Dlatego że spotkałem się z takim rozumieniem tego projektu ustawy, że w potocznym rozumieniu chodzi o dwie bronie – alarmową i sygnałową. Natomiast w projekcie zmiany ustawy o wykonywaniu działalności chodzi o nową definicję broni, która jest określona jako alarmowa i sygnałowa łącznie. Wydaje mi się, że jednak budzi to duże wątpliwości. To znaczy, jest problem. Dlatego, że w tej zmianie ustawy o wykonywaniu działalności mogła być również zawarta zmiana ustawy o broni i amunicji, jak gdyby korelująca te definicje.

Broń sygnałowa w ustawie o broni i amunicji jest bronią palną rażącą cele na odległość. Jeżeli tu pojawi się określenie „broń sygnałowa” z takim założeniem, że chodzi o broń, która ma lufę przegrodzoną niemożliwą do usunięcia przegrodą, to znaczy, że z pola użytkowania i produkowania w Polsce w ogóle wypada rakietnica, czyli urządzenie, które wystrzeliwuje rakiety. Problem z tym będzie miało wojsko. Będzie miała problem marynarka. Będą mieli problem wszyscy ludzie, którzy posiadają jachty i muszą używać broni sygnałowej, czyli rakietnicy, na którą w Polsce są wydawane pozwolenia na broń. Nagle się okaże, że rakietnica musi mieć przegrodzoną lufę. Wtedy ta broń nie będzie funkcjonowała.

Żeby była jasność, nikt tu nie dyskutuje o celowości wprowadzenia tych regulacji do ustawy. One są jak najbardziej słuszne. Jest tylko kwestia tego desygnatu, który jest wyjątkowo nieszczęśliwy, ponieważ wcześniej w Polsce używaliśmy tych określeń do czego innego. Uważam, że określenie „broń hukowa” jest bardzo słuszne, ponieważ w Polsce tego typu urządzenia, o których mowa w nowelizacji ustawy o wykonywaniu działalności, były nazywane straszakami czy hukowcami. W ten sposób. Wiadomo, o co chodzi. Chodzi o trochę bardziej zaawansowane zabawki, które z uwagi na ich formę są objęte koncesjonowaniem przy produkcji i wytwarzaniu. Nie ma z tym dyskusji. Ale nazwanie tego bronią alarmową i sygnałową wprowadzi potworne zamieszanie nazewnicze i będzie problem z wykonywaniem prawa. Nikt zaznajomiony bliżej z tą tematyką w tym się nie połapie. Proponowałbym w jakiś sposób to rozwiązać. W taki czy inny, ale żeby uniknąć określenia „broń alarmowa i sygnałowa”. Zwracam uwagę, że w tej chwili nawet strona rządowa w każdej wypowiedzi trochę inaczej to formułuje. To nie jest jasno sprecyzowane. Byłoby lepiej, gdyby to było objęte jednym desygnatem. Broń hukowa jest dobrym określeniem. A to, że w przepisach unijnych jest to tłumaczone w angielskiego w określony sposób, to tak jest. Ale to jest tylko dyrektywa. Nie ma obowiązku wprowadzenia tego dosłownie. Chodzi o oddanie treści. A tu oddanie treści będzie całkowite, ponieważ chodzi o broń, która nie wystrzeliwuje nic, żadnych fizycznych substancji, z wyjątkiem tzw. rakietek sylwestrowych, które też są raczej…

Zresztą w ogóle temat jest taki, że w Polsce nikt tego nie produkuje. Nie wiem, czy ktoś zacznie. Na razie jest to temat teoretyczny. Za to poważnie zakłóci to nam stosowanie ustawy o broni i amunicji w zakresie broni sygnałowej. Nagle pojawi się wymóg, że broń sygnałowa ma być produktowa – bo jest produkowana według ustawy o wykonywaniu działalności – jako broń z przegrodzoną lufą i przekoszonymi komorami nabojowymi. Czyli w Polsce nie będzie można produkować rakietnicy. To będzie miało bardzo dziwne skutki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Nie zgadzam się z tym, co powiedział pan Lewandowski. Po pierwsze, odniosę się do tych argumentów, że strona rządowa, że my posługujemy się zamiennie określeniami „broń sygnałowo-alarmowa” czy „broń alarmowo-sygnałowa”. To jest kwestia wypowiedzi. Nie zawsze posługuję się legalnym literalnym określeniem ustawowym czy definicją ustawową, ponieważ jest to określenie na potrzeby dyskusji. Natomiast nie ma wątpliwości, że w przedłożonym projekcie proponujemy ujęcie broni alarmowej i sygnałowej. Jak

powiedziałem, po pierwsze, jest to urzędowe tłumaczenie, zaaprobowane przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, które oceniało zgodność tego projektu z prawem Unii Europejskiej i przyjęte przez Komitet do Spraw Unii Europejskiej. Uważam, że to powinno być zgodne z tym, co zostało w urzędowym tłumaczeniu dokumentu unijnego przekazane nam do implementowania.

Ponadto chciałbym wskazać też na to, że nie było żadnych uwag ze strony wojska – powoływał się pan na Marynarkę Wojenną – że przyjęcie tego rodzaju regulacji mogłoby stworzyć jakiekolwiek problemy dla funkcjonowania marynarki, marynarzy czy jeszcze kogokolwiek innego. Chciałbym zauważyć, że przepisy, które wprowadzamy w tej ustawie czy w projekcie nowelizacyjnym ustawy koncesyjnej odnoszą się tylko do przedsiębiorców, którzy będą broń alarmową i sygnałową wytwarzać i wprowadzać do obrotu. Co do kwestii związanych z definicją w ustawie o broni i amunicji – szanowna pani poseł i szanowni państwo – pragnę państwa zapewnić, że te definicje będą całkiem spójne. Z czasem będzie konieczna również nowelizacja ustawy o broni i amunicji i to również będzie musiało być „uspójnione". Z pewnością te przepisy zostaną „uspójnione" w przepisie ustawy o broni i amunicji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem. Stanowisko jest jasne. Są państwo przeciwni tej poprawce. W związku z tym poddaję ją pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki do zmiany nr 3 w art. 1? Proszę o uruchomienie urządzenia do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Tak? To znaczy? To jest długa dyskusja. Ile mamy? Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 31 posłów – za 13, przeciw – 15, 3 wstrzymało się od głosowania. Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała większości.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 3 lit. b. Tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, drobna uwaga do zmiany nr 3. W konsekwencji przyjęcia definicji w zmianie nr 2 proponujemy skreślić w lit. a wyrazy „o której mowa w art. 47a". To jest naturalna konsekwencja.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że to jest konsekwencja przyjęcia definicji w zmianie nr 2. Czyli powinniśmy cofnąć się do zmiany nr 2. Czy nie? Aha. Dobrze. Rozumiem.

Do zmiany nr 3 lit. b nie ma uwag.

W związku z tym stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 3.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 4 w art. 1. Czy do zmiany nr 4 są uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła zmianę nr 4.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 5. Czy do zmiany nr 5 są uwagi? Proszę bardzo, przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

Legislator Jarosław Lichocki:

Drobna uwaga o charakterze redakcyjnym. W przedostatnim wersie proponujemy napisać „warunki określone w art. 10 ust. 1 pkt 1", a nie „warunki z". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Oczywiście.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jest zgoda Komisji. Nie widzę sprzeciwu.

Wobec tego stwierdzam, że zmiana nr 5 została przyjęta wraz z poprawką zaproponowaną przez Biuro Legislacyjne.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 6. Czy do zmiany nr 6 są uwagi? Nie widzę.

W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 6 została rozpatrzona.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 7. Rozumiem, że tutaj jest poprawka zgłoszona przez 3 posłów. Bardzo proszę, kto będzie chciał ją omówić?

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Proponujemy wyrazy „30 dni od wydania tej decyzji” zastąpić wyrazami „3 miesięcy od uprawomocnienia się tej decyzji”. Jakie jest uzasadnienie? Poprawka ma na celu dostosowanie terminu przekazania ewidencji do terminu, który może zostać określony przez organ koncesyjny na podstawie przepisu art. 25. Zgodnie z tym przepisem organ może wskazać w decyzji cofającej koncesję termin zbycia posiadanych przez przedsiębiorcę materiałów koncesjonowanych. Termin ten nie może być krótszy niż miesiąc i dłuższy niż 3 miesiące. Zmiana ma umożliwić przedsiębiorcy umieszczenie w ewidencji transakcji dokonywanych w wyznaczonym w decyzji terminie. Biuro Legislacyjne zwróciło także uwagę, żeby to zmienić, żeby to nie było 3 miesiące od uprawomocnienia się, tylko od… Jak tam było, panie mecenasie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Od otrzymania, panie przewodniczący.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Od otrzymania. Dokładnie. To są te poprawki, które wnosimy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że strona rządowa wyraża zgodę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Co do zasady – tak. Tutaj jest tylko kwestia tego, czy rzeczywiście od doręczenia czy od uprawomocnienia się decyzji. Jest tutaj kwestia uprawomocnienia się decyzji, czyli dania przedsiębiorcy czasu na odwołanie. Wtedy liczy się termin od miesiąca do trzech miesięcy na wprowadzenie do ewidencji. Wolelibyśmy, żeby to pozostało w takim zapisie, w jakim zostało to przedstawione w poprawce pana Sipiery.

Legislator Jarosław Lichocki:

Projektowana zmiana nr 7 dotyczy art. 37. Proszę zwrócić uwagę, że w naszej ocenie istotne jest wprowadzenie do wyliczenia, bowiem we wprowadzeniu do wyliczenia mówimy: „W przypadku wydania ostatecznej decyzji cofającej decyzję przedsiębiorca jest obowiązany”. Wówczas w pkt 3, jeśli uzależnimy termin przekazania ewidencji, czyli upływ terminu od uprawomocnienia się decyzji, wprowadzimy drugą instytucję oprócz decyzji ostatecznej, co w naszej opinii będzie wprowadzać zamieszanie terminologiczne, bowiem decyzja ostateczna, to troszeczkę coś innego niż decyzja prawomocna. W takiej sytuacji może dojść do wątpliwości interpretacyjnych dotyczących tego, jak liczyć ten termin. Proponowalibyśmy – tak, jak w projekcie – nawiązać do otrzymania decyzji, bowiem o kwestii ostateczności czy prawomocności jest mowa we wprowadzeniu do wyliczenia, co nie powinno budzić wątpliwości.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Czy mogę?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, tak. Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowni państwo, to jest poprawka, która ma na celu umożliwienie przedsiębiorcy po zbyciu asortymentu koncesjonowanego wprowadzenie go jeszcze do ewidencji. Gdyby pozostało, że jest to od otrzymania decyzji ostatecznej, mogłoby dojść do takiej sytuacji w przypadku, gdyby przedsiębiorcy została cofnięta koncesja i zostałby określony termin zbycia materiałów koncesjonowanych – np. na trzy miesiące – że przedsiębiorca zaskarżyłby decyzję ministra i wniósłby o wstrzymanie tej decyzji. My wstrzymujemy wykonanie tej decyzji i nie biegnie termin do zbycia materiałów koncesjonowanych, bo on jest określony w decyzji. Natomiast biegłby termin do przekazania nam tej ewidencji, bo decyzja o wstrzymani naszej decyzji nie wstrzymuje terminu z art. 37. Szanowni pań-

stwo, dlatego tak istotne jest tutaj wskazanie, żeby to było od dnia uprawomocnienia się tej decyzji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

To znaczy, panie dyrektorze, tu mówimy o dniu otrzymania ostatecznej decyzji.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Tak, panie mecenasie. Decyzja ostateczna jest w momencie, kiedy po raz kolejny rozpatrzymy decyzję. Wtedy ona ma walor ostateczny. Od decyzji ostatecznej stronie przysługuje prawo skargi do sądu administracyjnego. W sytuacji, kiedy strona wnosi skargę do sądu administracyjnego zazwyczaj wstrzymujemy wykonanie tej decyzji. Wtedy – jak mówię – wstrzymuje to termin zbycia materiałów koncesjonowanych, ale nie wstrzymuje to terminu z art. 37 do przekazania ewidencji, więc okaże się, że wstrzymaliśmy wykonanie decyzji, a przedsiębiorca po trzech miesiącach odda nam ewidencję. Decyzja się uprawomocni. Będzie miał czas na zbycie materiału, ale nie będzie miał tego gdzie zaewidencjonować, bo przekazał ewidencję. Dlatego, szanowni państwo, konieczne jest przyjęcie, że ten termin będzie liczony od uprawomocnienia się tej decyzji.

Legislator Jarosław Lichocki:

Wycofujemy się z tej uwagi po tych merytorycznych wyjaśnieniach. Proponowalibyśmy tylko uzupełnić, że jest to termin trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się tej decyzji. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Czyli wykreślamy tę zmianę.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że przyjęliśmy tę poprawkę. Sprzeciwu nie słyszę.

W takim razie rozpatrzyliśmy zmianę nr 7 wraz z poprawką.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 8. Czy do zmiany nr 8 przedstawiciel Biura Legislacyjnego wnosi uwagi? Panie mecenasie, czy są uwagi do zmiany nr 8? A panowie posłowie? Nie.

W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 8 została rozpatrzona.

Zmiana nr 9. Czy są uwagi? Tak. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Przepraszam za opóźnienie, ale zmiana nr 9 jest troszkę dłuższa i zawiera też lit. c. W tym zakresie, odnośnie do ust. 5 mamy uwagę. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 44 będziemy dodawać przepis, który mówi, że tak naprawdę przepis art. 47 stosuje się. W naszej ocenie, w sytuacji, w której w art. 47e definiujemy czy określamy, w jaki sposób należy oznakować broń alarmową i sygnałową, taki ust. 5a jest zbędny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Strona rządowa. Tak, proszę bardzo.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowni państwo, celem takiego uregulowania było to, że w art. 44 określamy w ogóle zasady znakowania. Proszę zauważyć, że nie odnosi się to tylko do broni palnej, ale również do broni palnej innej niż strzelecka broń palna. Stąd też uregulowana została tutaj kwestia znakowania broni alarmowej i sygnałowej. Tylko dlatego zostało to umieszczone również w art. 44 wraz z odwołaniem do sposobu określonego w art. 47e. Wydaje nam się, że to nie budzi wątpliwości, że broń alarmową i sygnałową należy znakować. Ten zapis ma charakter ogólny. W naszej ocenie jest on zasadny.

Legislator Jarosław Lichocki:

Podtrzymujemy tę uwagę, bo to jest wciąż ta sama ustawa. Jeżeli w art. 47e mówimy, w jaki sposób oznakowujemy broń alarmową i sygnałową, to taki przepis ma charakter

lex specialis i będzie obowiązywał na gruncie tej ustawy i w tych przepisach, więc nie bardzo to rozumiemy. To jest taka kropa nad i, która w naszej ocenie jest zbędna.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, dobrze, może umówmy się tak. Państwo się zastanowią. Jeżeli dojdzie do jakiegoś porozumienia, w drugim czytaniu zgłoszą państwo poprawkę wykreślającą ten punkt. Teraz przyjęlibyśmy to rozwiązanie, które jest. Natomiast w tym momencie bardzo prosiłbym o jakieś ustalenia między Birem Legislacyjnym, a rządem. Jeżeli w tym zakresie byłoby jednak spojrzenie pozytywne, to rozumiem, że w trakcie drugiego czytania ktoś – panie przewodniczący – zgłosiłby poprawkę.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Panie przewodniczący, czyli pozostałoby tak, jak jest?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Zostałoby tak, jak jest. Natomiast państwo dokonają jeszcze między sobą uzgodnień. Jeżeli tak będzie, to przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości zgłosi w trakcie debaty poprawkę, która to by zmieniała. Załóżmy, że wykreślałaby to czy szłaby w tym kierunku, który proponuje Biuro Legislacyjne. Czy możemy się tak umówić?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak, tak. Myślę, że jest to dobre rozwiązanie.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Mamy czas. Jeszcze kilka dni. Zobaczą państwo, czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego rzeczywiście mają rację. Spojrzą państwo w te przepisy i wtedy byłaby poprawka, która znosiłaby ten niepotrzebny, podwójny zapis, bo tak to rozumiem. Czyli możemy się na to zgodzić. Tak?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak jest.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

I drugie pytanie dotyczące mojej poprawki. Czy ona stała się bezprzedmiotowa po tym zapisie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie, panie przewodniczący. Tyle, że pańska poprawka po zmianach wprowadzonych w wyniku poprawek legislacyjnych będzie odnosić się do definicji. W naszej ocenie poprawka nie jest bezprzedmiotowa, bo trudno zabierać panu posłowi prawo do zgłoszenia poprawki na skutek przyjęcia poprawek natury legislacyjnej. Tyle, że poprawka nie będzie się odnosiła do art. 47a ust. 1, tylko do definicji broni alarmowej i sygnałowej, w której jest mowa, że jest to urządzenie z uchwytem na nabój. Pan przewodniczący proponuje zastąpić określenie, że jest to urządzenie z uchwytem na nabój określeniem, że jest to urządzenie z komorą nabojową lub elementem ją zastępującym. Tym samym wracamy do definicji broni alarmowej i sygnałowej, która w projekcie jest określona w art. 47a, ale po zmianach przyjętych przez Komisję będzie w definicji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Chodzi mi o to, żeby była to definicja jaśniejsza niż ta, że jest to urządzenie na nabój, bo tego się nie używa. Mam pytanie, jak do tej poprawki odnosi się strona rządowa?

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowny panie przewodniczący, wszystkie definicje, które zostały tutaj zamieszczone, były konsultowane ze specjalistami z Wojskowej Akademii Technicznej. Nie podejmuję się podważania przygotowanych przez nich czy konsultowanych przez nich definicji. Uważamy, że ten zapis jest czytelny i zgodny z definicją zawartą w urzędowym tłumaczeniu. Ponownie odwołam się do urzędowego tłumaczenia dyrektywy wykonawczej. Jak mówię, było to również przedmiotem konsultacji ze specjalistami z Wojskowej Akademii Technicznej. Dlatego, panie przewodniczący, w mojej ocenie zasadne jest, żeby pozostała taka treść, jaka została przedłożona w projekcie nowelizacji.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

To jest taka kwestia, że określenie „urządzenie z uchwytem na nabój" jest dosłowną kalką angielskiej frazy „device with a cartridge holder", tłumaczone wyraz po wyrazie przy pomocy jakiegoś automatycznego tłumacza. Nie ma to żadnego sensu w kontekście bronioznawczym w Polsce. Nie chce mi się wierzyć, żeby ktokolwiek z WAT tego typu definicją aprobował, akceptował czy wręcz ją stworzył. Panu przewodniczącemu powiem, że definicja zawierająca wyrazy „komora nabojowa lub element ją zastępujący" jest jak najbardziej właściwa, bo o to właśnie chodzi w tej definicji. Uchwyt na nabój – tu w ogóle nie wiadomo o co chodzi. To może rodzić podejrzenie, że chodzi o jakieś urządzenie z przymocowanym z zewnątrz nabojem. To nie ma sensu. Komora nabojowa lub element ją zastępujący rozszerza to również na inne rozwiązania techniczne. Jest to analogiczne określenie do zawartego w definicji broni alarmowej w ustawie o broni i amunicji w art. 7 ust. 3. Tu z kolei mamy lufę lub element ją zastępujący, więc wydaje się, że jest to rozwiązanie jak najbardziej słuszne i oddające dokładnie sens tego, o co chodzi w przepisie unijnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zgłoszonej poprawki, a więc za zastąpieniem wyrazów „urządzenie z uchwytem na nabój" wyrazami „urządzenie z komorą na nabój lub elementem ją zastępującym"? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Panie ministrze, czasami nie można słowo w słowo przenosić czy tłumaczyć określeń z języka angielskiego albo innych, bo powstają różne tłumaczenia.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

W pełni to rozumiem. Tylko odnosząc się do słów pana dyrektora powiem, że to nie jest nasz twórczy wymysł, tylko zrobili to specjaliści z WAT, ale to rozumiem.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem to.

Zamykam głosowanie. Proszę o podanie wyników głosowania.

Głosowało 30 posłów – za 16, przeciw 13, 1 osoba wstrzymała się. Stwierdzam, że poprawka uzyskała większość. Rozumiem, panie mecenasie, że pan dopracuje tę poprawkę, dlatego że ona znajdzie się w innym miejscu. W związku z tym stwierdzam, że poprawka uzyskała większość.

Mam tylko pytanie do pań i panów posłów, bo chciałbym przyjąć całą zmianę nr 10. Czy do art. 47a, 47b, 47c, 47d, 47e, 47f, 47g, 47h, 47i, 47j, 47k, 47l, 47m, 47n są uwagi lub pytania? Proszę?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, jest prośba o rozpatrywanie artykułami, bo liczba naszych uwag…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Aha, rozumiem. Dlatego zapytałem. W takim razie do art. 47a Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dwie uwagi poza zmianą wynikającą z definicji. W ust. 2 pkt 1projektodawcy użyli klauzuli generalnej, która odnosi się do znacznego uszkodzenia lub zniszczenia urządzenia. Prosilibyśmy ewentualne wyjaśnienia w tym zakresie, bo tego rodzaju klauzule generalne, które używają niedookreślonych pojęć, mogą budzić wątpliwości interpretacyjne. Podczas ich rozwiewania tego rodzaju wyjaśnienia mogą mieć znaczenie. I uwaga redakcyjna. W ust. 3 w trzecim wersie zamiast wyrazu „spełnić" proponujemy użyć wyrazu „spełniać". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy jest na to zgoda? Panie ministrze? Może proszę o odpowiedź. Pytanie, czy jest zgoda na te propozycje?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Jeśli chodzi po drugą poprawkę, czyli o wyraz „spełnić", to rzeczywiście tak.

Główny specjalista w Departamencie Prawnym MSWiA Wojciech Rybacki:

Użyte tutaj pojęcie znacznego uszkodzenia lub zniszczenia urządzenia jest dosłownym przeniesieniem regulacji z załącznika do dyrektywy 2019/69, do której mamy załącznik. W pkt 4 napisano, że urządzenia nie mogą być usuwane lub zmieniane bez znacznego uszkodzenia lub zniszczenia urządzenia. Czyli to – oczywiście – prawda, że to jest klauzula generalna, ale w takim zakresie, w jakim jest wymagana implementacja. Użycie tutaj innego sformułowanie albo dookreślanie tego mogłoby zostać poczytane za nadregulację albo za nieprawidłową interpretację.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Bardzo proszę o odpowiedź.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękujemy. Te wyjaśnienia powinny wystarczyć.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Czyli rozumiem, że…

Legislator Jarosław Lichocki:

Zostaje bez zmian.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Czyli w tym momencie do art. 47a nie ma uwag i wniosków.

Przechodzimy do art. 47b. Panie mecenasie, bardzo proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Szanowni państwo, proszę zwrócić uwagę, że art. 47b jest sformułowany w sposób podobny, jak art. 47a ust. 2. Art. 47a ust. 2 mówi o tym, że broń alarmowa i sygnałowa ma być niezdolna do przerobienia tak, żeby miotała pocisk w wyniku działania ładunku miotającego. Tu podane są określone warunki. Natomiast art. 47b mówi, że tę samą niezdolność do przerobienia urządzenia tak, żeby pocisk był miotany w wyniku działania ładunku miotającego, będzie weryfikował podmiot uprawniony. To zapewne jest prawda. Natomiast przepis jest o tyle nieszczęśliwie sformułowany, że – w naszej ocenie – może zajść problem z przepisem art. 47a ust. 2 dotyczący tego, w jakiej sytuacji ta broń jest niezdolna do przerobienia w taki sposób, aby miotała pocisk w wyniku działania ładunku miotającego.

Żeby ta uwaga była konstruktywna zaproponowalibyśmy, żeby raczej mówić o tym, że to podmiot uprawniony weryfikuje spełnienie tych warunków, o których jest mowa w art. 47a, wydając świadectwo dla broni alarmowej i sygnałowej, oczywiście, po dokonaniu weryfikacji, czy te warunki zostały spełnione. Wtedy ten przepis jest czytelny i nie powoduje wątpliwości co do relacji z art. 47a ust. 2. Jest jeszcze uwaga redakcyjna. W ust. 2 proponowalibyśmy dookreślić, że chodzi o podmiot uprawniony do weryfikacji, o której mowa w ust. 1. Wtedy będzie wiadomo, o jaką weryfikację chodzi w tym przepisie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze? Prosiłbym o włączenie mikrofonu.

Główny specjalista w DP MSWiA Wojciech Rybacki:

Pan mecenas nie podał brzmienia proponowanego ust. 1, więc trudno się odnieść. W zasadzie z tego, co pan mówił wynika, że jest to chyba brzmienie art. 47b ust. 1. Tak to rozumiem. To znaczy, nie wyczuwam różnicy między brzmieniem obecnym, a zaproponowanym.

Legislator Jarosław Lichocki:

W tym momencie nie mamy propozycji brzmienia. Natomiast kierunkowo chodzi o to, że podmiot uprawniony weryfikuje spełnienie warunków, o których mowa w art. 47a ust. 2 i wydaje świadectwo broni alarmowej i sygnałowej.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Czyli rozumiem, panie mecenasie, że jest to bardziej pewna sugestia do przemyślenia…

Legislator Jarosław Lichocki:

Naturalnie.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

…a nie konkretny wniosek zapisu ustawy do tego punktu. Tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Tak jest, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Panie ministrze, rozumiem, że to jest do przemyślenia.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Kierunkowo jesteśmy w stanie to przyjąć. Jak rozumiem, do przemyślenia.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Czyli jest taka możliwość przed drugim czytaniem, jeżeli będzie taka refleksja.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Bardzo bym prosił.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Dobrze. Czyli w takim razie, jeżeli nie ma uwag, przechodzimy do art. 47c. Czy są uwagi do tego artykułu? Panie mecenasie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Ta uwaga jest powiązana z przepisami dotyczącymi rejestrów. Natomiast w wyniku wymiany uwag, konsultacji z wnioskodawcami i udzielonych odpowiedzi proponowalibyśmy przeformułować ust. 5 i mówić tutaj, że uprawniony podmiot przekazuje do rejestru broni alarmowej i sygnałowej, o którym mowa w art. 47e, poświadczoną kopię świadectwa broni alarmowej i sygnałowej, a nie komendantowi głównemu Policji. Wyjdzie właściwie na to samo, bo ten rejestr jest prowadzony przez komendanta głównego Policji. Przepis będzie bardziej precyzyjny. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tu zgoda.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Czyli rozumiem, że możemy to przyjąć jako zmianę legislacyjną.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, pozwolę sobie tę poprawkę przygotować dla porządku i zapewnienia pełnej formalności.

Przewodniczący poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Czyli zapytam. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, to rozumiem, że Komisja to przyjmuje i pan minister się z tym godzi. Dziękuję bardzo.

Przyjmujemy art. 47c wraz z poprawką przygotowaną przez Biuro Legislacyjne do ust. 5.

Panie przewodniczący, oddaję głos.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 47d. Czy przedstawiciel Biura Legislacyjnego ma uwagi do art. 47d? Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Do art. 47d, ale także do innych przepisów, w których używane jest określenie „świadectwo”. Proszę zwrócić uwagę, że w całym projekcie mówimy o świadectwie broni alarmowej i sygnałowej. I tu będziemy się upierać dlatego, że właściwie w każdym przepisie, chociażby w art. 47c, jest mowa o świadectwie broni alarmowej i sygnałowej. I nagle w art. 47d mówimy o samym świadectwie, więc proponowalibyśmy konsekwentnie terminologicznie mówić w całym projekcie o świadectwie broni alarmowej i sygnałowej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak. Jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to stwierdzę, że art. 47d został przyjęty wraz z zaproponowana zmianą.

Art. 47e. Czy do art. 47e nie ma uwag?

Stwierdzam, że art. 47e został rozpatrzony.

Art. 47f. Biuro Legislacyjne.

Legislator Jarosław Lichocki:

Zmiana redakcyjna. W ust. 1 w czwartym wersie w określeniu „lub modelu określonego w uzyskanym dla tej broni świadectwie" proponowalibyśmy napisać „w wydanym dla tej broni świadectwie". Podobnie w ust. 5. Konsekwencja. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie dyrektorze? Panie ministrze? Jest zgoda.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak, jak najbardziej.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu stwierdzę, że ta poprawka została przyjęta.

W takim razie stwierdzam, że art. 47f został rozpatrzony wraz z przyjętą poprawką.

Art. 47g. Biuro Legislacyjne? Nie ma uwag.

Stwierdzam, że art. 47g został rozpatrzony.

Art. 47h. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Tu mamy uwagę dotyczącą podmiotu uprawnionego do weryfikacji. Prosilibyśmy wnioskodawców o wyjaśnienie, o jaką weryfikację tu chodzi. Czy jest to weryfikacja spełnienia warunków z art. 47a ust. 2, czy jakaś weryfikacja dokonywana w toku prowadzonej kontroli czy czynności kontrolnych? Jeżeli chodziłoby o weryfikację spełnienia warunków z art. 47a ust. 2, to należałoby doprecyzować, że chodzi właśnie o tę weryfikację i odesłać do tego przepisu.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Przepraszam, ale w przepisie jest mowa o weryfikacji z art. 47a.

Legislator Jarosław Lichocki:

Ok. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. W takim razie stwierdzam, że art. 47h został rozpatrzony.

Art. 47i. Biuro Legislacyjne, czy są uwagi?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, oczywiście, ten przepis będzie wymagał pewnej korekty, bo np. w ust. 1 jest mowa o urządzeniach, o którym mowa w art. 47a ust. 1. W sytuacji, w której będziemy przenosić przepis definicji…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, panie mecenasie, że to będzie konsekwencja przyjętych rozwiązań. Była nasza zgoda, żeby dokonali państwo oczywistych poprawek, które wynikają z wcześniej przyjętych poprawek. Rozumiem, że nic więcej nie ma. Rozumiem, że to jest naturalna kolej rzeczy, że dokonają państwo tych przeniesień w wyniku przyjęcia tych rozwiązań.

Czy do art. 47i jest jeszcze coś?

W takim razie stwierdzam, że art. 47i został przyjęty. Oczywiście ze zmianami, które wynikają z wcześniej przyjętych poprawek.

Art. 47j. nie ma uwag.

Stwierdzam, że art. 47j został rozpatrzony.

Art. 47k. Są uwagi? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy uwagę dotyczącą usuwania i nieusuwania nieprawidłowości. To jest ust. 4 art. 47k. Jakie są skutki nieusunięcia tych nieprawidłowości? To jest prośba o wyjaśnienia wnioskodawcy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowni państwo, w sytuacji, kiedy te nieprawidłowości nie zostaną usunięte, kiedy nie zostanie to wyjaśnione, taka broń jest traktowana jako broń palna. Po prostu nie uzyska świadectwa, że jest to broń alarmowa i sygnałowa.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Kłopot polega na tym, że nie ma takiego przepisu materialnego, który dawałby prawo do takiego uznania czy stwierdzenia. Oczywiście, można to wyinterpretować na podstawie wykładni systemowej czy a contrario. Natomiast nie ma takiego przepisu, który da podstawę do wydania odmowy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Przepraszam. Proszę zwrócić uwagę na art. 47c ust. 2. Do urządzeń, które nie spełniają wymogów określonych w art. 47a i dla których nie wydano świadectwa broni alarmowej i sygnałowej, stosuje się przepisy dotyczące strzeleckiej broni palnej.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. W takim razie stwierdzam, że art. 47k został rozpatrzony.

Art. 47l. Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Mamy pytanie dotyczące przepisów dostosowujących. W naszej ocenie – i w ocenie systemu prawa, bowiem tego rodzaju przepisy są stosowane i formułuje się je w projektach ustaw i ustawach, ale już zmierzam do konkluzji – brakuje przepisów dostosowujących, które wskazywałyby, w jakim terminie komendant główny Policji utworzy rejestr broni alarmowej i sygnałowej. Podobnie jest w przypadku punktu kontaktowego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Strona rządowa.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowni państwo, ustawa przewiduje czternastodniowe vacatio legis. Po przyjęciu ustawy i okresie vacatio legis ustawa zacznie obowiązywać. Komendant główny Policji, który był organem współopiniującym tę ustawę, nie wnosił do tego zastrzeżeń. Rozumiemy, że będzie do tego przygotowany, żeby od dnia, od którego ustawa zacznie obowiązywać, mógł zacząć funkcjonować i punkt kontaktowy, i rejestr.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Rozumiemy, że jeśli nie dajemy dodatkowego terminu, to w takiej sytuacji powinien być przepis – właściwie cytuję go z głowy – który brzmiałby mniej więcej tak, że tworzy się rejestr broni alarmowej i sygnałowej w następujących przepisach.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze?

Główny specjalista w DP MSWiA Wojciech Rybacki:

To znaczy, zgodnie z zasadami techniki prawodawczej takie przepisy tworzące są wymagane w przepisach dostosowujących dla organów i instytucji. Rejestr nie będzie organem, bo nie będzie miał swoich uprawnień. Będzie po prostu jednym z rejestrów prowadzonych przez organ, jakim jest komendant główny. Nie tworzymy nowego organu z jego uprawnieniami i obowiązkami, więc nadmiarowe byłoby nadawanie mu rangi ustawowej, żeby go tworzyć, a później go znosić. O ile wiem, nie ma chyba raczej takiej praktyki, żeby tak nieskomplikowane twory, jak ten rejestr, tworzyć aż na poziomie ustawowym.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

Proszę mi wierzyć na słowo, że są tego rodzaju przepisy. Natomiast, jak pan wspomniał, to jest instytucja, a nie organ. Nie instytucja w rozumieniu potocznym, natomiast instytucja prawa. Tak?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

To mam pytanie do pana mecenasa. Gdyby pan mecenas mógł powiedzieć, co się dzieje, jeżeli tego przepisu nie mamy. Czy ten rejestr nie może powstać? Czy z tych przepisów, które tutaj mamy, nie wynika, że komendant ma prowadzić taki rejestr? Czy jest tu jakaś luka?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Wtedy mamy niezgodność z zasadami techniki prawodawczej. Nie ma przepisu dostosowującego, który ma charakter czy to porządkujący, czy to nie do końca normatywny. Natomiast zasady techniki prawodawczej wymagają umieszczania tego rodzaju przepisów. W związku z tym jest nasza uwaga.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie ministrze, czy są państwo w stanie do drugiego czytania zmodyfikować ten przepis?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Panie przewodniczący, właśnie chciałem zaproponować, żebyśmy to ustalili w trybie roboczym.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Inaczej po prostu będziemy w patowej sytuacji. Być może warto byłoby w przyszłości, o czym wspomniał pan przewodniczący Szymański, spotykać się jednak w grupie trzech komisji, ponieważ MSWiA jako Policja tylko tej broni używa, natomiast nie produkuje jej, nie znakuje i teraz mamy problem z odpowiedzią. Rozumiem, że do czasu drugiego czytania uzgodnią państwo treść tego przepisu.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowny panie przewodniczący, jeśli mogę jeszcze coś dodać. Na roboczo to uzgadnialiśmy. Nie było takiego sygnału ze strony Biura Legislacyjnego, że byłoby potrzebne spotkanie, bo moglibyśmy to na roboczo ustalić przed posiedzeniem Komisji. Proponowaliśmy, żeby w przypadku wątpliwości…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze, w takim razie mają państwo jeszcze tydzień do wtorku czy do środy. Być może w środę albo w czwartek będzie drugie czytanie, ale podejrzewam, że w środę. Do wtorku jest szansa na to, żeby zaproponowali państwo inne rozwiązanie i żebyśmy doszli do jakiegoś konsensu.

Stwierdzam, że art. 47l został rozpatrzony z uwagami i możliwością wrócenia do niego na posiedzeniu plenarnym.

Art. 47m. Panie mecenasie? Nie ma.

W takim razie stwierdzam, że art. 47m został rozpatrzony.

Art. 47n. Są uwagi? Nie ma.

W takim razie rozpatrzyliśmy art. 47n.

Tym samym rozpatrzyliśmy zmianę nr 10.

Przystępujemy do rozpatrzenia zmiany nr 11. To jest zmiana w art. 56. Biuro Legislacyjne? Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Jarosław Lichocki:

W lit. b proponowalibyśmy zmianę odesłania, bowiem w sytuacji, w której mówimy o cyrylicy, takie oznakowanie nie będzie zgodne ze wszystkimi przepisami tego artykułu. Po prostu proponujemy wyłączyć to z tego odesłania do art. 44 ust. 2b. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jest zgoda?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak. Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W takim razie, jeżeli nie usłyszę głosu sprzeciwu stwierdzę, że art. 56 wraz z poprawką w lit. b został przyjęty.

Zmiana nr 12. To jest zmiana w art. 61. Nie widzę sprzeciwu.

W związku z tym stwierdzam, że zmiana nr 12 została przyjęta.

Pan chciał zapytać? Proszę bardzo.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Wydaje mi się, że w zmianie jest mowa o świadectwie broni alarmowej, a zgodnie z poprzednio przyjętymi przepisami powinna być mowa o kopii świadectwa broni alarmowej. Do broni alarmowej przedsiębiorca ma wydawać kopię świadectwa, a nie świadectwo. Świadectwo ma jedno do danego typu broni alarmowej, więc mógłby je wydać tylko jednemu klientowi. To do sprawdzenia. To jest kwestia legislacyjna. Dziękuję.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak, zgadzamy się z tą zmianą. To jest słuszna uwaga.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Proszę? Nie słyszałem.

Legislator Jarosław Lichocki:

Czy to jest uwaga do zmiany nr 12?

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Nie zrozumiałem. Pan zgłosił jakąś uwagę. Czy tak?

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Panie przewodniczący, zgłosiłem problem legislacyjny. W zmianie nr 12 w dodawanej lit. c dodaje się brzmienie „świadectwo broni alarmowej”, a moim zdaniem powinno być dodane określenie „kopii świadectwa broni alarmowej”. Jak rozumiem, strona rządowa to akceptuje. To jest tylko kwestia…

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

No, tak. Ale mam pytanie, jeśli chodzi o kwestię kopii. Czy jest to poprawka redakcyjna, czy jest to poprawka merytoryczna? Jeśli jest to poprawka redakcyjna, możemy zgodzić

się na jej przyjęcie. A jeśli merytoryczna, potrzebujemy poprawki, pod którą powinni się podpisać trzej posłowie. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne i stronę rządową o opinię.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, w naszej ocenie poprawka ma charakter merytoryczny. Proszę zwrócić uwagę, że w art. 61 ust. 4 będziemy mówili, że amunicję sprzedaje się osobom fizycznym, przedsiębiorcom oraz innym podmiotom na podstawie kopii świadectwa albo świadectwa. Nie możemy tego uznać za poprawkę legislacyjną. Jest to decyzja, którą powinna podjąć Komisja albo wnioskodawcy. Dziękuję.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Przepraszam, jeżeli pozostawimy to w takim brzmieniu, to żaden nabywca broni nie będzie mógł kupić do niej amunicji, bo nabywca broni dostaje razem z bronią kopię świadectwa.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Rozumiem, że albo strona rządowa, albo ktoś inny złoży w drugim czytaniu poprawkę do tego artykułu. Tak? W przeciwnym razie będę musiał po prostu przerwać, żeby ewentualnie napisać poprawkę i będziemy stali w miejscu. Czy strona rządowa uznaje to?

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

W drugim czytaniu zgłoszą państwo taką poprawkę.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Tak zrobimy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Ja to przyjąłem. W takim razie przyjmuję ten… Proszę? Tak. Ale ustaliliśmy, że do drugiego czytania strona rządowa przygotuje poprawkę.

W takim razie rozpatrzyliśmy zmianę nr 12 z takim zastrzeżeniem, że ze strony rządowej będziemy mieli poprawkę.

Zmiana nr 13. Czy są uwagi? Nie widzę.

W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 13 została rozpatrzona.

Zmiana nr 14. Nie ma uwag? Nie ma.

W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 14 została rozpatrzona.

Zmiana nr 15. Nie widzę.

Stwierdzam, że zmiana nr 15 została rozpatrzona.

Zmiana nr 16. Czy do zmiany nr 16? Biuro Legislacyjne?

W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 16 została rozpatrzona.

Zmiana nr 17. Tutaj zgłosiłem państwu dwie poprawki. Pierwsza do lit. a. W części określającej definicje w pkt 6 skreśla się wyrazy „lub wgłębienia na ładunek w części zamkowej lufy". Druga poprawka jest do lit. b. W części kategorii A, w pkt 5 wyraz „grzybkującym" zastępuje się wyrazami „co najmniej dwukrotnie zwiększającym średnicę po trafieniu, tzw. grzybkującym". Tutaj są odnośniki angielskie. W związku z tym bardzo prosiłbym stronę rządową o ustosunkowanie się do tych poprawek. Mam pytanie, czy do zmiany nr 17 Biuro Legislacyjne ma jeszcze jakieś uwagi?

Legislator Jarosław Lichocki:

Nie, dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Bardzo prosiłbym stronę rządową o odniesienie się do tych dwóch poprawek, które dotyczą zmian w lit. a i w lit. b.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Szanowni państwo, jak powiedziałem wcześniej, jest to w zasadzie sprostowanie do tych definicji, ponieważ te definicje były przyjęte pierwotnie w załączniku do dyrektywy, który został włączony do ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r. Na skutek uwag zgłoszonych

w toku prac parlamentarnych te pojęcia, te definicje zostały skonsultowane z Wojskową Akademią Techniczną. Został zgłoszony wniosek do Komisji Europejskiej o sprostowanie załącznika do dyrektywy. Ten załącznik został sprostowany zgodnie z naszymi sugestiami, jak powiedziałem, po konsultacji z Wojskową Akademią Techniczną. W taki sposób zostało to sprostowane, więc proponujemy, żeby po sprostowaniu definicji zawartych w pierwotnym załączniku, czyli tak, jak one zostały sprostowane do załącznika dyrektywy, zostały one również wniesione do załącznika do ustawy z dnia 13 czerwca z 2019 r. Dziękuję.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Proszę państwa, chciałem zauważyć dwie rzeczy. Po pierwsze, w 2019 r., kiedy odbywały się prace nad ustawą, ten załącznik nie był dyskutowany z uwagi na brak czasu. Został przyjęty w takiej formie, w jakiej został przedłożony. Doskonale pamiętam zdanie pani naczelnik albo pana dyrektora, że tam są błędy, które będą poprawione w trybie późniejszym. Rozumiem, że teraz jest ten późniejszy tryb poprawienia tych błędów, które nie zostały poprawione w 2019 r. Zauważam z zadowoleniem, że część zgłaszanych błędów, które nie zostały omówione dwa lata temu, została poprawiona, ale niektóre w dalszym ciągu nie są poprawione. Znowu mamy tę samą sytuację, która dzisiaj już raz była przedmiotem dyskusji. Mamy tu kalkę angielskiej frazy „a loading recess in the breech of the barrel". Zostało to przetłumaczone słowo w słowo i wyszło to nieszczęsne „wgłębienie na ładunek w części zamkowej lufy". Uwierzcie mi państwo lub nie, że nie ma czegoś takiego, jak część zamkowa lufy w polskiej terminologii bronioznawczej. Nie ma tam żadnego wgłębienia.

Skąd to się wzięło? Bronioznawczy język angielski jest językiem kazuistycznym. Chodzi tu o konkretny wzór dziewiętnastowiecznego karabinu Martini-Henry, który miał tego typu podajnik. Chodzi o wychylny podajnik, na który kładzie się nabój. Potem nabój wchodzi do komory nabojowej. W polskiej definicji – takiej, jaka jest teraz – jednostkowa strzelecka broń palna oznacza strzelecką broń palną bez magazynka, którą ładuje się każdorazowo przed każdym strzałem przez ręczne wprowadzenie naboju do komory nabojowej. Jeżeli tu zakończymy tę definicję, mamy wyczerpane wszystkie techniczne możliwości konstrukcyjne takiej broni. Chodzi o ręczne wprowadzenie naboju do komory nabojowej. To, że w niektórych wzorach nabój będzie położony na podajnik, a w innych będzie położony na donośnik, nie ma najmniejszego znaczenia. Chodzi o ręczne wprowadzenie naboju do komory nabojowej przed każdorazowym strzałem. Ta definicja powinna się w tym momencie skończyć. Dodanie do niej frazy „lub wgłębienie na ładunek w części zamkowej lufy" tylko ją rozmywa, bo w ogóle nie wiadomo, o co chodzi. To, jeżeli chodzi o definicję strzeleckiej broni palnej. Prosiłbym bardzo szanownych państwa posłów, żeby to przyjąć. Wtedy nie musielibyśmy czekać kolejnych dwóch lat, aż zostanie to poprawione w takim trybie, jak poprzednio.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Mam pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Czy te poprawki należy rozpatrywać łącznie, czy oddzielnie?

Legislator Jarosław Lichocki:

Zgodnie z wolą pana posła, który składa poprawki. Jeśli pan sobie życzy łącznie, to nie ma problemu.

Podsekretarz stanu w MSWiA Bartosz Grodecki:

Szanowny panie przewodniczący, jak powiedział wcześniej pan dyrektor, nie jesteśmy w stanie dyskutować ze specjalistami z WAT. Ta poprawka będzie głosowana. Wolelibyśmy, żeby to pozostało w takim kształcie, w jakim jest, ale bardzo prosimy. Tak jest.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Kto z pań i panów posłów – ponieważ będziemy głosowali łącznie – jest za poprawkami do art. 1, do zmiany nr 17 w lit. a i w lit. b? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Ile mamy osób? Ile? Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników głosowania. Głosowało 26 posłów – za 14, przeciw – 11, 1 osoba wstrzymała się od głosu. Poprawki uzyskały większość.

W związku z tym mam pytanie, czy do zmiany nr 17 w art. 1 poza tymi poprawkami są jeszcze jakieś uwagi? Nie widzę.

W takim razie stwierdzam, że zmiana nr 17 została przyjęta.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 2. Czy do art. 2 są jakieś uwagi? Panie mecenasie? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 2 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 3. Czy do art. 3 są uwagi? Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Uwaga natury legislacyjnej. Wyraz „wydania" proponowalibyśmy zastąpić wyrazami „wejścia w życie". Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czy strona rządowa ma uwagi?

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Jest zgoda. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Jest zgoda. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu stwierdzę, że poprawka została zaakceptowana. Sprzeciwu nie widzę.

W związku z tym stwierdzam, że art. 3 został rozpatrzony.

Przystępujemy do rozpatrzenia art. 4. Czy są uwagi? Tam jest wejście w życie ustawy. Czy są uwagi? Nie widzę.

Stwierdzam, że art. 4 został rozpatrzony.

Mam tylko jeszcze jedno pytanie, panie ministrze. Otóż 25 kwietnia ukazała się nowa dyrektywa, która zniosła tę. Czy państwo to uzgadniali? Czy nadal posługujemy się dyrektywą z 2019 r.? Jesteśmy już w maju, a od 25 kwietnia mamy nową dyrektywę unijną bodajże chyba 555, która uchyliła dotychczasową dyrektywę 91.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Tak, ponieważ jest to tekst jednolity wszystkich zmian, które nastąpiły i one są uwzględnione.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale mam pytanie. Czy w tych przepisach – zwracam się do pana mecenasa – na dole nie powinniśmy pokazywać dyrektywy z kwietnia 2021 r.? Czy posługujemy się dyrektywą z 2019 r., jeśli mamy już dyrektywę 555/2021? Mówię o tych przypisach na dole. Już nie o ustawie, tylko o tych dolnych przypisach. Tak? Jeżeli mamy już nową dyrektywę, czy nie powinniśmy się do niej odnosić, a nie do dyrektywy sprzed dwóch lat?

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Panie przewodniczący, to rozstrzygną legislatorzy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Tak.

Legislator Jarosław Lichocki:

To znaczy, ja rozumiem, panie przewodniczący, szanowni państwo, że projekt był przygotowywany jako projekt wdrażający dyrektywę z 2019 r. Trudno zakładać, że wnioskodawca antycypował wydanie nowej dyrektywy.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ale przed chwilą pan dyrektor powiedział, że projekt uwzględnia nową dyrektywę z 2021 r.

Legislator Jarosław Lichocki:

W takim razie powinna być poprawka. To nie jest zmiana legislacyjna. Zakładamy, że projekt wdraża dyrektywę z 2019 r. Trzeba byłoby dokonać zmiany.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. W takim razie mam prośbę, żeby państwo to też rozstrzygnęli. Tak? Proszę.

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, zdarzają się zmiany, które w odnośniku, w tekście ustawy, w tekście projektu dodają do ustawy matki poszczególne dyrektywy, które dana ustawa wdraża. To są zmiany o charakterze normatywnym. Trudno zakładać, że teraz dokonamy takiej legislacyjnej korekty, bo to nie jest legislacyjna korekta.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Przystępujemy do głosowania.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

Jedno zdanie. Ta dyrektywa jest nową dyrektywą. Ma 28 artykułów – poprzednia miała 19 – i 4 załączniki, a poprzednia miała 2 załączniki. Owszem, w polskim tekście napisano, że jest to tekst jednolity, ale z tego, co mnie uczono na studiach, tekst jednolity w Polsce oznacza zupełnie coś innego. Jest to nowa dyrektywa.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Czyli rozumiem, że za chwilę będzie potrzebna jej nowelizacja.

Prezes zarządu FRSwP Jarosław Hubert Lewandowski:

W dużej mierze jest tożsama z poprzednią, ale to nie jest ta sama dyrektywa.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Panie przewodniczący, to jest ta sama dyrektywa. Ona konsumuje wszystkie zmiany z pierwotnej dyrektywy z 1991 r.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

No, tak. Ale jest inną dyrektywą, a powołujemy się na dyrektywę z 2019 r.

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Panie przewodniczący, przepisy były przygotowywane w celu implementacji dyrektyw wykonawczych. Powołujemy się na te dyrektywy wykonawcze, które tu implementujemy. A ta nowelizacja, ta dyrektywa, tekst jednolity odnosi się do głównej dyrektywy z 1991 r.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Panie mecenasie, rozumiem, że ma pozostać dyrektywa z 2019 r., czy tak?

Legislator Jarosław Lichocki:

Panie przewodniczący, o ile nie ma poprawki, pozostaje tak, jak w druku.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Ewentualnie w drugim czytaniu może być zgłoszona poprawka. Rozumiem, że wpisanie tu dyrektywy z 2021 r. w żaden sposób nie zakłóci treści ustawy. Czy tak, panie dyrektorze?

Dyrektor departamentu w MSWiA Robert Gierszewski:

Tak. Nie zakłóci.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dobrze. Szanowni państwo, w ten sposób rozpatrzyliśmy całą ustawę.

Przystępujemy do głosowania za przyjęciem sprawozdania przyjmującego projekt ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem sprawozdania? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Ile mamy? Jeszcze chwilkę poczekamy. Zamykam głosowanie.

Proszę o podanie wyników głosowania. Stwierdzam, że głosowało 27 posłów, za – 22, 5 wstrzymało się od głosu. Stwierdzam, że Komisja rekomenduje Sejmowi przyjęcie sprawozdania.

Czy jeszcze coś mamy przegłosować? To wiem. Bardzo prosiłbym państwa posłów o wskazanie posła sprawozdawcy, który będzie prezentował projekt na posiedzeniu plenarnym. Proszę o zgłoszenia.

Poseł Zdzisław Sipiera (PiS):

Chciałem zgłosić pana przewodniczącego Szczepańskiego na sprawozdawcę Komisji.

Przewodniczący poseł Wiesław Szczepański (Lewica):

Dziękuję bardzo. Czy są inne kandydatury? Nie widzę. W takim razie stwierdzam, że będę reprezentował Komisję w trakcie drugiego czytania.

W tym momencie stwierdzam, że projekt został rozpatrzony. Zamykam posiedzenie Komisji.